



ROK XLVI
Nr 140 (13 997)
Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Wtorek 19 VI 1990
Cena 400 zł

Czarnobyl wciąż ostrzega

KIJÓW (TASS). Zakończył się tu pierwszy ogólnokrajowy zjazd związku „Czarnobyl”. Podano alarmujące dane: z 600 tys. uczestników akcji likwidowania skutków awarii, 50 tys. utraciło zdolność do pracy, z czego kilka tysięcy zmarło. W przemówieniach przytaczano przykłady tego, jak bezduszność różnego rodzaju biurokratów powoduje nowe nieszczęścia ludzi.

MROŻEK FESTIVAL

W uniwersytecie i w teatrach

(OBSŁ. WL.) „Umieram z ciekawości, co Mrozek — czytając, słuchając, dowiadując się o sobie wielu rewelacji — myśli o tym w głębi duszy! I przypuszczam, że myśli tak: A mówicie sobie zdrowo co tam chcecie, tylko ja to wiem na pewno — wy nigdy nie będziecie mieć pewności, jak jest naprawdę”. Te słowa Władysława Cybulskiego z „Wstępnego Postępowca. Ilustrowanego Organu Zależnego” czyli „Gazety Festiwalowej” nasunęły mi się wczoraj po wysłuchaniu referatów na sesji uni-

Kraków miejscem 172. sesji Pugwash

Dłużnicy, wierzyciele — stabilizacja?

(Obsł. wł.). Ruch Pugwash ma już 35 lat, a przypomnijmy, zrodził się z inspiracji czołowych intelektualistów świata m. in.: Bertranda Russella, Alberta Einsteina, Maxa Borna, Fryderyka Joliot-Curie w celu wspólnego rozwiązywania najtrudniejszych problemów współczesnych świata: rozbrojenia, światowego bezpieczeństwa, zagadnień ekologicznych, a także światowego zadłużenia państw.

Wczoraj w Krakowie rozpoczęło się trzydniowe spotkanie uczestników tego ruchu. W hotelu „Forum” (miejsce obrad 172 sesji Pugwash) spotkało się blisko 50 przedstawicieli różnych krajów z prof. Josefem Rotblatem z Anglii — przewodniczącym ruchu, Francesco Calogero — sekretarzem generalnym, prof. Maciejem Naleczem — przewodniczącym polskiej grupy Pugwash. Już po raz drugi podjęto temat międzynarodowych uwarunkowań zadłużenia, jego wpływu na stabilizację krajów dłużniczych. Poprzednie spotkanie odbyło się w lutym 1987 roku w Limie, w Peru.

W skali świata zadłużenie poszczególnych krajów globalnie wylicza się dziś na astronomiczną kwotę — 1 biliona 300 mld dolarów. Nas szczególnie interesuje zadłużenie krajów Europy środkowej i wschodniej. Na ten temat wygłosił referat prof. Bogusław Jasiński — dyrektor Centrum Badań nad Zadłużeniem i Rozwojem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Europa wschodnia razem z ZSRR zadłużona była w

1989 roku brutto na 133,8 mld dolarów. Bułgaria na ponad 8 mld dolarów, Czechosłowacja 5 mld. NRD — 21,7 mld, Węgry — 17,2 mld, Polska 38,9 mld, ZSRR i banki RWPG — 42,9 mld. W ciągu ostatnich 7 lat ogólny poziom zadłużenia wzrastał — najbardziej w Polsce, na Węgrzech i w ZSRR. W przypadku Polski zadłużenie nie było rezultatem zaciągania nowych kredytów a w dużej mierze skutkiem kapitalizacji części niezapłaconych odsetek. Kraje takie jak Polska, Węgry, Jugosławia nie są w stanie realizować swoich zobowiązań wobec wierzycieli.

Polska — nie wywiązując się ze swych obowiązków płatnika — od kilku lat stała się jednocześnie eksporterem kapitału w granicach 1,5—2 mld dolarów rocznie (niepełną obsługą długów). W (Dokończenie na str. 2)

Helmut Kohl:

Uznanie nienaruszalności polskiej granicy „gorzką decyzją”

BONN (ADN). Kanclerz RFN Helmut Kohl na posiedzeniu komisji federalnej CDU wyraził pogląd, iż jeszcze w tym roku dojdzie do zjednoczenia Niemiec. Kanclerz ponownie ostro skrytykował opozycyjną SPD za przeszkadzanie w realizacji układu państwowego RFN-NRD i procesu zjednoczenia Niemiec. W posiedzeniu uczestniczyli także m. in. premier NRD Lothar de Meiziere i przewodnicząca Izby Ludowej Sabine Bergmann-Pohl. Kohl podkreślił także, że zjednoczenie Niemiec jest możliwe tylko przy jednoczesnym uznaniu nienaruszalności polskiej granicy zachodniej. „Jest to konieczna, lecz gorzka decyzja” — powiedział Kohl.

Zanosi się na amerykański najazd

Sięgajmy po dolary

(INF. WL.) W Polsce przebywa grupa amerykańskich właścicieli biur turystycznych, a także dziennikarzy zajmujących się podpowiadaniem na amerykańskich łamach dokąd należy się wybrać na zagraniczną wycieczkę. Przywiózł ich tu szef znanej turystycznej firmy Cano Andes Jerzy Majcherczyk z Nowego Jorku.

Z tego co usłyszeliśmy od nich, po kilku dniach spędzonych w Polsce, można wywnioskować, że nasz kraj cieszy się obecnie bardzo dużym zainteresowaniem obywateli USA. Prawdopodobnie przyszły rok w kontaktach turystycznych będzie rekordowy. Czy rzeczywiście zapoczątkuje trwałe masowe kontakty — pokaże czas. Na razie niedociągnięć zauważyli sporo. Np. prawie nigdzie

nie można w Polsce korzystać z kart kredytowych amerykańskich banków. Obsługa w hotelach i restauracjach zdarza się bardzo dobra, ale na ogół jest kiepska. Amerykanie zarówno rdzenni jak i polskiego pochodzenia poszukują w naszych restauracjach pierogów, placków itp., a otrzymują przeważnie potrawy, które mają w każdym barze u siebie.

John M. Gerbas szef biura One Bey Air powiedział, że planuje — jak wielu innych przedsiębiorców tej branży — przywieźć do Polski wiele grup turystycznych, ale Polacy muszą wiedzieć, że i na tym rynku konkurencja jest ogromna. Turystyka może przynieść duże pieniądze ale tylko tym którzy potrafia po nie elegancko sięgnąć. (d)

Nowy kłopot nowej administracji

Uchodźcy pod Warszawą

(Inf. wł.) Coraz częściej docierają do nas wiadomości o cudzoziemcach, którzy zamierzają się ubiegać w Polsce o azyl. Informacji tych nie potwierdza jednak Biuro Paszportów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ostatnią grupą azylantów byli Chilijczycy

w 1973 roku. Odpowiednio udokumentowanego wniosku nie złożył dotąd np. Wasilij Stecyk, b. funkcjonariusz radzieckiej milicji, który mieszka od niedawna w jednej z podwrocławskich wiosek i twierdzi, że jest prześladowany w ZSRR.

Być może — twierdził przedstawiciel MSW — uchodźcy polityczni są wśród cudzoziemców, którzy posiadają karty stałego pobytu. Np. wśród osób, które w war-

Radziecki pilot wylądował w Turcji

MOSKWA (AFP, Reuter). W poniedziałek pilot radzieckiego samolotu pasażerskiego typu „AN-2” skierował prowadzona przez siebie maszynę do Turcji i po wylądowaniu poprosił o azyl polityczny. 28-letni Walerij Jurewicz wylądował w pobliżu miasta Kumcağiz, 90 km na wschód od Stambułu. Nie podano skąd i dokąd leciał samolot ani ile osób było na jego pokładzie.

Korespondenci prasy zagranicznej dla „Dziennika”

Polska zaczyna normalnie

Rośnie temperatura życia politycznego w naszym kraju. O komentarz do ostatnich wydarzeń poprosiliśmy korespondentów prasy zagranicznej.

ROBERT STRYBEL, korespondent 12 czasopism polonijnych m. in. „Dziennika Związkowego” w Chicago i „Dziennika Polskiego” w Detroit:

„Sytuację w Polsce należy oceniać w kilku płaszczyznach — pierwszą z nich jest płaszczyzna walki elit politycznych. Walki pomiędzy tymi, którzy sprawują władzę, a tymi, którzy chcieliby ją posiadać. W tym sensie Polska zaczyna nor-

malniec. „Solidarność” otaczata dotąd głównie aurą duchową, teraz to się zaczyna zmieniać, tworzą się nowe struktury. Zauwa-

żyłem jednak, że w społeczeństwie polskim zainteresowanie tymi przemianami jest bardzo małe. Wywołują one raczej zdęgowanie „Znowu się szarpną” — tak to jest oceniane. Nastroje społeczne są chwiejne i kształtują się (Dokończenie na str. 2)

W podziękowanie ofiarodawcom



(Inf. wł.). Sala Hołdu Pruskiego w Sukiennicach wypełnia się wczoraj ofiarodawcami na rzecz Funduszu Daru Narodowego. Sta osobom wręczono srebrne obrączki z napisem „Dar Narodowy 1990” i serdecznie podziękowano za ich piękny gest. Uroczyste spotkanie zakończył koncert Chóru PR i TV oraz recytacje wierszy w wykonaniu Edwarda Lubaszenki. (MK)

Giną ludzie na drogach

Wypadki na polskich drogach potwierdzają, że zaczyna się prawdziwy sezon letni. W minionym tygodniu (11—18 czerwca), w 989 wypadkach zginęło 98 osób, a 1203 zostały ranne. Dużo, bo 12 ofiar było wśród motocyklistów.

„Stary” powrócił do domu

(Inf. wł.) Z 3-tygodniowego, pełnego artystycznych sukcesów, tournée po Izraelu i Austrii powrócił do Krakowa zespół Starego Teatru. Grany w Jerolimie i podczas Wiener Festwoche spektakl „Hamlet IV” w reżyserii Andrzeja Wajdy w znakomitej obsadzie z Teresa Budzisz-Krzyżanowska w roli głównej oraz Jerzym Radziwiłowiczem, Jermym Bińczyckim i Janem Peszkiem zebrał entuzjastyczne recenzje krytyków.

wersyteckiej pn.: „Mrozek i Mrozek” zorganizowanej w Collegium Novum UJ.

Obradom przewodniczył Martin Esslin. O Mroźku mówili: Józef Keiera z Wrocławia („Krót-



ki przewodnik po Mroźku”), Halina Stephan z USA („Sławomir Mrozek w Stanach Zjednoczonych”), Dietrich Scholze z NRD („Rola Mroźka przy zadamowaniu groteskowych i parabolicznych form w teatrze NRD”), A- (Dokończenie na str. 2)

Nie chcemy Iliescu!

BUKARESZA (Reuter, AFP). W poniedziałek, kiedy rozpoczęły obrady dwie izby nowo wybranego parlamentu rumuńskiego, na ulicach Bukaresztu znów doszło do demonstracji. Niewielka grupa ludzi zablokowała część położonego w centrum stolicy Placu Uniwersyteckiego. Wznoszono okrzyki: „Precz z rządem”, „Nie chcemy Iliescu!”. Według AFP, nie widziano w tym rejonie sił porządkowych i nie odnotowano incydentów.

Przedstawiciele opozycji — jak poinformowała agencja UPI — zażądał zbadania okoliczności, które skłoniły prezydenta Iona Iliescu do wezwania górników w celu stiumienia rozruchów, do których doszło w ubiegłym tygodniu w stolicy. W ich wyniku zginęło 6 osób, a ponad 300 zostało rannych.

Kadafi straszy bombą atomową

LONDYN (Reuter). Przywódca libijski plk. Muamar Kadafi oświadczył w niedzielę, że zbrojenie własnej bomby atomowej i rakiet kosmicznych jest priorytetowym zadaniem. Wezwał naukowców do zintensyfikowania wysiłków w celu produkowania broni nuklearnej i osiągnięcia przestrzeni kosmicznej.

Kadafi powiedział, że powinni oni „pracować w dzień i w nocy, aby skrócić czas i wzmocnić wysiłki w celu dotarcia do kosmosu i wyprodukowania, wbrew Ameryce, broni atomowej”. Podkreślił, że „Ameryka produkuje rakiety i umieszcza nad naszymi głowami satelity”. Dodał, że Izrael zbudował już ponad 200 nuklearnych głowic bojowych, które u-

miescił w raketach, wycelowanych na arabskie miasta. „Jest to nie do przyjęcia i musimy pracować, aby się temu przeciwstawić” — stwierdził Kadafi.

Izrael oświadczył w poniedziałek, że wezwanie przywódcy libijskiego Muamara Kadafiego do zbudowania własnej broni atomowej i rakiet jest częścią jego zwykłej wojowniczej retoryki i nie powinno być traktowane poważnie.

„Libia zawsze ogłaszała ostrzeżenia. Zawsze opowiadała się za przemocą. Każdy o tym wie i nie powinno to być przyjmowane na serio” — powiedział agencji Reutera dyrektor biura prasowego rządu izraelskiego Yossi Olmert.

Zabiła własnego syna

PARYŻ (AFP). W Allauch, podmiejskiej dzielnicy Marsylii doszło do wstrząsającej tragedii. Podczas rodzinnej kłótni zdesperowana i doprowadzona do ostateczności matka zastrzeliła swego syna — narkomana.

25-letni Dominique Ciano brutalnie dopominał się od matki pieniędzy na zakup narkotyków. W stanie ciężkiego szoku kobietę umieszczono w szpitalu.

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY W KRAKOWIE
CENTRALA UL. SOLSKIEGO 43, 30-960 KRAKÓW, TEL. 22-68-16, TLX 0326426, FAX 22-92-67

SWIADCZY USŁUGI DLA KLIENTÓW W 36 ODDZIAŁACH NA TERENIE 11 WOJEWÓDZTW: BIELSKIEGO, KATOWICKIEGO, KIELECKIEGO, KRAKOWSKIEGO, LUBELSKIEGO, NOWOSĄDECKIEGO, OPOLSKIEGO, RZESZOWSKIEGO, TARNOWSKIEGO, WARSZAWSKIEGO I WROCŁAWSKIEGO.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH ODDZIAŁÓW!

- Bochnia 32-700 Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 9 tel. 232-68, tlx 066646, fax 232-27
- Dębica 39-200 Dębica ul. Kościuszki 6, tel. 20-01, tlx 066411, fax 30-18
- Gorlice 38-300 Gorlice ul. Jagiello 6, tel. 209-94, tlx 0326376, fax 201-20
- Kraków 30-955 Kraków ul. Józefińska 18, tel. 56-40-48, fax 56-02-20
- IV Kraków 30-960 Kraków ul. Pijarska 1, tel. 22-42-66, tlx 0325719, fax 22-57-98
- V Kraków 30-969 Kraków Os. Wandy 18, tel. 44-33-45, tlx 0325793, fax 44-33-45
- VI Kraków 30-960 Kraków Rynek Główny 47, tel. 22-20-66, tlx 0322706, fax 22-31-87
- Limanowa 34-600 Limanowa Rynek Główny 22, tel. 37-20-86, tlx 0326375, fax 37-20-86
- Myślenice 32-400 Myślenice ul. Rynek 4, tel. 218-38, fax 218-07
- Nowy Sącz 33-300 Nowy Sącz ul. Jagiellońska 56, tel. 207-08, tlx 0326373, fax 207-08
- Nowy Targ 34-400 Nowy Targ Pl. Pokoju 4, tel. 24-91, tlx 0326374, fax 29-16
- III Rzeszów 35-959 Rzeszów ul. Bernardyńska 7, tel. 320-70, tlx 0633352, fax 339-32
- Wieliczka 32-020 Wieliczka Pl. Obr. Pokoju 6, tel. 78-28-96, tlx 0322525, fax 78-28-96
- Zakopane 34-500 Zakopane ul. Krupówki 19, tel. 49-09, tlx 0322384, fax 49-09

OFERTA BANKU: ● OBSŁUGA RACHUNKÓW BANKOWYCH I PROWADZENIE ROZLICZEŃ PIENIĘŻNYCH ● KORZYSTNE OPROCENTOWANIE LOKAT TERMINOWYCH ● UDZIELANIE KREDYTÓW I POŻYCZEK PIENIĘŻNYCH ● FACHOWA I SPRAWNA OBSŁUGA WALUTOWO-DEWIZOWA ● UDZIELANIE PORĘCZEŃ I GWARANCJI BANKOWYCH ● POŚREDNICZENIE W SPRZEDAŻY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH.

REDAKTOR DEPEZOWY PODAJE:

„RAJ UTRACONY”

Dzieciatko Dzierżyński pedzla Lenicy, sala „królewska” z portretami m. in. Gomułki i Bieruta, marszałek Rokossowski na — bliżej nie określonej maści — koniu, niezawodny przodownik Janusza Podolskiego oraz podobizna generalissimusa Stalina (autor nieznan) — to tylko części otwartej w Centrum Sztuki Współczesnej w Zamku Ujazdowskim w Warszawie wystawy zatytułowanej „Raj utracony (po komunizmie)”, na której prezentowane są dzieła powstałe w 1949 r., kiedy w sztuce zaordynowano został socrealizm i 1989, kiedy odbyły się pamiętne wybory. Obrazy, rzeźby, grafiki i plakaty pochodzą z magazynów Centralnej Składnicy Muzealnej w Kozłowie, Muzeum Rewolucji, Muzeum Wojska Polskiego oraz ze zbiorów prywatnych. Starych mistrzów reprezentują m. in. wspomniany Lenica, Zechowski, Wdowiński i Hofman; młode pokolenie to Edward Dwurnik, Łukasz Korolkiewicz, Aldona Mickiewicz, Maciej Dowgiałło, Grzegorz Klamian, Jerzy Kalina.

NIE PODDAJĄ SIĘ...

W skierowanym do marszałków Sejmu i Senatu liście, członkowie grupy założycielskiej związku komunistów „Proletariat” wyrażają swój protest przeciwko „pełnym żądaniom i nieważności, tendencyjnym ocenom całego ruchu komunistycznego w Polsce” jakie padają z trybun Sejmu i Senatu. Sygnatoryszone tego listu protestują przeciwko „stawianiu znaku równości między zbrodniczymi praktykami stalinizmu, przez które wielu z nas było poszkodowanych, a ideami komunistycznymi, w które wierzyli i wierzą uczciwi ludzie pracy”. Członkowie grupy założycielskiej związku komunistów sprzeciwiają się przekształcaniu dorobku 45-letniej Polski Ludowej. Ich zdaniem „próba obciążenia ludzi o lewicowych i komunistycznych poglądach błędami poprzednich i obecnych ekip władzy jest jedynie zastaną dla nierozliczenia decydentów odpowiedzialnych za ruinę gospodarki. Pod pretekstem walki z komuną — twierdzą autorzy listu — odbywa się systematyczna likwidacja zdobytych socjalnych, które wywalczyli ludzie pracy w okresie powojennym”.

SKANDAL Z WIĘCNEM

Od niedzieli do poniedziałkowego przedpołudnia Mauzoleum Ofiar Faszyzmu i Militarysty przy Unter den Linden w Berlinie pozbawione było posterunku honorowego. Żołnierze trzymający wartę honorową opuścili ją na znak protestu przeciw złożeniu w tym miejscu pamięci wieńca przez delegację skrajnie prawicowej partii republikańskiej z Berlina zachodniego z okazji rocznicy wydarzeń 17 czerwca 1953 r. Na szarfię widać napis: „Ofiarom stalinizmu — organizacja krajowa republikańska — Berlin”. Komendant garnizonu berlińskiego wyraźnie zaaprobował postępowanie żołnierzy. Posterunek honorowy wrócił na swoje miejsce w poniedziałek rano po tym, jak w nocy odpowiedzialny za to miejsce magistrat spełnił warunek komendy garnizonu usuwając kontrowersyjny wieńiec.

Opracował: (Ks)

NOTOWANIA WALUTOWE

Wczoraj w kantorze „Ams-Bank” (ul. Tariowska 21) odbyło się losowanie specjalnej premii (przejazd do RFN i z powrotem). Główna nagroda wylosowała numer 1540. Trzy nagrody pocieszenia numerów: 1067, 780, 1083. A oto wczorajsze notowania w kilku krakowskich kantorach: Szewska 15 (Firma Handlowa Łódziny): 9400—9630, Garbarska 14 („Vabank”): 9470—9700. Plac Na Groblach 17 („Edmar”): 9500—9650. Wszyscy ci, którzy do środy włącznie kupią lub sprzedadzą w tym kantorze walute o wartości 2 mln zł mają szansę wygrać (losowanie 21 bm.) 3-osobowa wycieczka do Bułgarii. Rynek Główny 6 („Student-Service”): 9550—9650. Pstrowskiego 25 (Firma Handlowa Łódziny) kantor czynny codziennie w godz. 8—19, w sobotę 8—15): 9400—9600. Tariowska 21 („AmsBank”): 9450—9600. Al. Słowackiego 44 („Zem-pol”) i ul. Sławowska 3 („Juventur”): 9400—9650.

Zaczyna normalnieć

(Dokończenie ze str. 1)

w zależności od tego, co w danej chwili powie Wałęsa lub Mazowiecki. Myślę, że dla ludzi większe znaczenie ma sytuacja gospodarcza.

Ostatnie wydarzenia w Polsce niepokoją natomiast Polonię. Polonusi są zbyt oddaleni, aby znać wszelkie niuanse polskiej polityki. Polska postrzegana jest tam jako kraj podzielony wałmi, co nie zachęca potencjalnych inwestorów. W ub. tygodniu Kongres Polonii Amerykańskiej wystosował specjalny apel do premiera Mazowieckiego i Wałęsy o dialog, wspólny język. Podobnie wypowiedziadał się goszczący ostatnio w Polsce kongresmen Dan Rostenkowski. Zgodą jest z całą pewnością tym, co budowałoby pozytywny obraz Polski za granicą.

NIKOLA STANOJEVIĆ, agencja „TANJUG”:

„Myślę, że jest to dopiero początek. Istotnej — w tej sytuacji — odpowiedzi na pytanie o kierunek przemian udzieli nam najbliższe posiedzenie Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” — 23 czerwca. Sądze jednak że popchnięta się błąd, kiedy mówi się, że jest to wyłącznie gra personalna, choć i tego nie wykluczam. Wydaje mi się, że normalnym jest tworzenie ram politycznych, które umocniłyby, wspierają, proces zmian w gospodarce. W tym kontekście należy ocenić

MROŻEK FESTIVAL

(Dokończenie ze str. 1)

leksej Miller z ZSRR („Sławomir Mrozek w ZSRR”, Otakar Bartoś z Republiki Czesko-Słowackiej („Mrozek i Hašek”) i Hanna Krajewska-Wieczorek z USA („Mrozek w Los Angeles”). Sesja w której wystąpią znani mrożkolodzy z kraju i ze świata potrwa do czwartku.

Wczoraj w teatrze „Bagatela” studenci PWST z Krakowa przedstawił „Tango”. Zobaczyliśmy także „Letni dzień” w wykonaniu teatru Diritto e Rovescio z Włoch w reż. Giovanni Pampiglione i „Drugie danie”, które przywiózł do Krakowa Teatr Dramatyczny z Ulanowska (reż. Vadim Klimowski).

Wieczorem wojewoda krakowski Tadeusz Piękarz zaprosił Jubilatów i gości Festiwalu do Magistratu na okolicznościowe spotkanie.

związek komitetów obywatelskich. Myślę, że możliwy jest on tylko jako dość luźny sojusz, tylko w tej konkretnej sytuacji. Komitetu grupują bowiem ludzi o bardzo różnorodnych przekonaniach. Wszystko to wskazuje, że Polacy są narodem bardzo niecierpliwym. Niecierpliwość nie jest, niestety, najlepszą cechą w tych warunkach. Przyspieszenie to pojęcie hasłowe. Czy potrzebne jest ożywienie walki politycznej, gdy Polska boryka się z poważnymi problemami gospodarczymi?”

BORYS ALEKSANDROWSKI, „Książka i Sztuka w ZSRR”:

— „Mam trudności z oceną tego, co dzieje się w Polsce. Być może konflikt ten wynika z przyczyn obiektywnych, ale ja ich nie znam. Subiektywną przyczyną może być pragnienie Wałęsy, który chciałby być nadal postacią centralną. Nie wiem też, jak ocenić sytuację w ruchu komitetów obywatelskich. Sądze, że właściwej oceny przemian dokonać będzie można tylko z pewnego dystansu czasowego”.

Notował: (mich)

Bunt więźniów

MOSKWA (Reuter). Około tysiąca więźniów zabarykadowało się w więzieniu w Dniepropietrowsku na Ukrainie, a część przeniosła się na dach po rozpaczeniu przez milicję operacji przymusowego ewakuowania uczestników buntu, jaki wybuchł w tym ośrodku penitencjarnym w ub. tygodniu. W więzieniu tym, zaliczonym do największych w Europie, przebywają zarówno recydywiści, jak i nieletni oraz kobiety. Właśnie ich skargi z powodu pobicia stały się przyczyną buntu w dniu 14 bm

Uchodźcy pod Warszawą

(Dokończenie ze str. 1)

ły małżeństwa z obywatelami polskimi.

Polska jest niewątpliwie atrakcyjnym krajem tranzytowym dla uchodźców politycznych i ekonomicznych. Według informacji Biura Paszportów MSW przebywa w naszym kraju ponad 800 uchodźców z krajów arabskich, którzy próbowali przedostać się do Szwecji. Są oni pod opieką Polskiego Czerwonego Krzyża.

Alicja Lison z PCK mówi, że egzotyczni goście tworzą prawdziwą mozaikę. Reprezentują 22 kraje m. in. Etiopie, Somalie, Bangladesz. Uchodźcy, wśród któ-

Havel-Geremek

PRAGA (PAP). Prezydent Czechosłowacji Vaclav Havel przyjął wczoraj w Zamku Hradeckim przewodniczącego Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, przewodniczącego Komisji Zagranicznej Sejmu RP Bronisława Geremka.

Tematem rozmowy były problemy wzajemnej współpracy i konieczności koordynowania działań krajów środkowej i wschodniej Europy przy staraniach o wstęp do ogólnoeuropejskich instytucji oraz przy rozwiązywaniu problemów humanitarnych. Dyskutowano również o procesie prywatyzacji, przeprowadzanym w Polsce i CSRF.

Bronisław Geremek został również przyjęty przez wicepremiera federalnego, ministra spraw zagranicznych Jirzege Dienstbiera.

Zwycięstwo BPS w wyborach

SOFIA (Reuter, UPI). Premier Bułgarii Andrej Łukanow stwierdził, że Bułgarska Partia Socjalistyczna, dawna komunistyczna, zdobyła już zdecydowaną większość w parlamencie, zapewniając sobie 211 spośród 400 mandatów.

Z Sofii nie nadeszły jeszcze ostateczne wyniki wyborów, jednak już na podstawie dotychczasowych można stwierdzić, iż jest to pierwsze zwycięstwo zreformowanej partii komunistycznej w państwach Europy wschodniej.

Centralna Komisja Wyborcza potwierdziła również, że Łukanow, 51-letni ekonomista, odniósł zwycięstwo w swym okręgu wyborczym w Plewen.

rych są również mieszkańcy Rumunii, Związku Radzieckiego i Słowacji, mieszkają w podwarszawskich domach czasowych. Nie wszyscy jednak — osoby samotne ulokowane zostały na campingach.

Są kłopotliwymi gośćmi, gdyż żaden z krajów zachodnich nie chce ich przyjąć, oni sami nie potrafią i też nie do bardzo chcą adaptować się do nowej dla nich, polskiej rzeczywistości. Sprawami uchodźców zajmuje się m. in. Komisja Międzyresortowa przy Ministrze Zdrowia. Rząd wyasygnował już na utrzymanie niezwykle gości ok. 10 mld złotych, z których PCK otrzymało 4 mld. „Problem jednak nie w pieniądzu” — twierdzi przedstawicielka Polskiego Czerwonego Krzyża. (mich)

Sesja Pugwash

(Dokończenie ze str. 1)

tej sytuacji rząd Polski wystąpił o umorzenie polskiego zadłużenia gwarantowanego przez obce rządy (80 proc. całości długu). Zasadniczą trudność polega bowiem na realizacji jednocześnie dwóch procesów — polityki dostosowawczej i zmiany systemu gospodarczego oraz koniecznej restrukturyzacji.

Generalnie pozostaje do rozstrzygnięcia — w jakim zakresie i na jakich warunkach możliwe jest rozwiązanie problemu zadłużenia w krajach Europy środkowej i wschodniej. Obrady Pugwash zakończona została przyjęciem wspólnego raportu. Jak się dowiadujemy ze źródeł nieoficjalnych w dniu dzisiejszym spodziewane jest przyjęcie czło-wieczki przedstawicieli ruchu przez prezydenta RP i premiera. (ak)

Pogoda

Ciepłej!

Polska od zachodu dostaje się pod wpływ zatoki niżowej. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie małe, w ciągu dnia wzrastające do umiarkowanego i dużego z okresowymi opadami deszczu. Możliwe burze. Temperatura w dzień od 23 do 26 st., w nocy od

10 do 14. W Tatrach od 9 st. dniem do 5 w nocy. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków południowych, okresami wschodnich, a w Tatrach przejściowo halny.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane i duże, okresami opady deszczu, możliwe burze. Ciepłej.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Bałicach z 18 bm. godz. 15: 739,4 mm, tj. 985,8 hPa, spadek ciśnienia.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 4.30, a zaszło o 20.52. (k)

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

■ SKUBISZEWSKI PRZYJĄŁ AMBASADORA RUMUNII. Minister spraw zagranicznych RP Krzysztof Skubiszewski przyjął ambasadora Rumunii Iuliana Dobroiu. W trakcie rozmowy wyraził zaniepokojenie w związku z ostatnimi wydarzeniami w Bukareszcie i podkreślił znaczenie, jakie nasz rząd przywiązuje do przestrzegania praw człowieka oraz międzynarodowych porozumień w tej dziedzinie.

■ SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI RZĄDU I OPZZ. Członkowie rządu z wicepremierem Leszkiem Balcerowiczem spotkali się z przedstawicielami kierownictwa OPZZ. Wicepremier poinformował związkowców m. in. o przewidywanych przesunięciach w budżecie państwa, które pozwoliłyby na dofinansowanie niektórych dziedzin szczególnie ważnych społecznie, o zamierzonych podwyżkach cen urzędowych i związanych z tym modyfikacjach w opodatkowaniu licpowego wzrostu wynagrodzeń.

■ O POWRÓT KATECHEZY DO SZKOŁY. Kardynałowie, arcybiskupi i biskupi zebrani na 241 Konferencji Plenarnej Episkopatu w Krakowie, ogłosili „List Pasterski Episkopatu Polski w sprawie powrotu katechizacji do szkoły oolskiej”.

■ Z. LENKIEWICZ NA CZELE KOMITETU DS. MŁODZIEŻY. Prezes Rady Ministrów przyjął rezygnację i odwołał Aleksandra Kwaśniewskiego ze stanowiska przewodniczącego Komitetu do spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej wyrażając mu podziękowanie za pracę na tej funkcji. Premier powierzył Zygmunta Lenkiewiczowi pełnienie obowiązków przewodniczącego tego komitetu.

■ GENSCHER I SZWARDNADZE W MÜNSTER. Ministrowie spraw zagranicznych RFN i ZSRR — Hans-Dietrich Genscher i Eduard Szwardnadze przybyli w poniedziałek do Munster w RFN. Głównym tematem konsultacji, już ósmego od początku roku spotkania szefów dyplomacji RFN i Związku Radzieckiego, będzie przygotowanie kolejnych rozmów „2 + 4”, które w piątek odbędą się na szczeblu ministerialnym w Berlinie.

■ 175 ROCZNICA BITWY POD WATERLOO. W obchodach 175 rocznicy bitwy pod Waterloo znalazł się również polski akcent. W poniedziałek odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej „Pamięci oficerów, podoficerów i żołnierzy i szwadronu polskiego, którzy polegali pod Waterloo 18 czerwca 1815”. Tablicę, umieszczoną u stóp „Pomnika francuskiego”, odsłonił ambasador RP Tadeusz Olechowski oraz mer miejscowej gminy. Tablicę zdobi wizerunek polskiego Orła z tamtych czasów.

■ POLSCY MARYNARZE URATOWALI MALEZYJSKICH RYBAKÓW. Marynarze z polskiego statku handlowego uratowali w Cieśninie Malakka czterech malezyjskich rybaków. Jak poinformowała w poniedziałek malezyjska agencja Bernama, łódź rybacka zatonała po zderzeniu się z niezidentyfikowanym statkiem. Rozbitkowie przez 8 godzin przebywali w wodzie, trzymając się szcztaków łodzi. Polski statek, którego nazwę agencja nie podaje, zawiadomił Malezyjskie Centrum Ratownictwa Morskiego, że uratowali rozbitkowie zostali przewiezieni do Singapuru.

Smutny poniedziałek w Łodzi

Łódzcy włókniarze 18 bm. nazwali „smutnym poniedziałkiem”. Przyzwyczaili się już wcześniej do kilkunastodniowych przymusowych urlopów kilkuset osób różnych wydziałów fabryk przemysłu lekkiego. Jednak decyzja kierownictwa jednego z największych kombinatów przemysłowych bawełny w kraju ZPB im. Obrońców Pokoju dotknęła znacznie więcej osób. 18 brn. z ponad 4-tysięcnej załogi tego przedsiębiorstwa blisko 1700, przede wszystkim włókniarzek skierowano na przymusowe bezpłatne i płatne urlopy. Zatrzymano dziesiątki maszyn w tkalni i przędzalni. Podobna sytuacja jest w przędzalniach bawełny im. Gen. Waltera, w ZPW „Łodex” i w kilku innych dużych kombinatach.

Z-ca dyrektora ZPB im. Obrońców Pokoju Marek Czechowski powiedział: „Magazyny są wypeł-

nione wyrobami. 70 miliardów winni są nam odbiorcy. W kasie coraz mniej pieniędzy. Załoga ze zrozumieniem przyjęła przymusowe urlopy. Przedstawiliśmy jej plan przeprofilowania produkcji w czasie urlopów na inny asortyment. W tym widzimy jeszcze ratunek dla fabryki. W tym czasie może też zapadać jakieś decyzje rządowe, oczekujemy np. na zmniejszenie stopy podatkowej, w tej kryzysowej sytuacji przemysłu lekkiego niedozwolne są już decyzje rządowe”.

18 ofiar powodzi

NOWY JORK (AP). Liczba śmiertelnych ofiar wielkiej powodzi w stanie Ohio zwiększyła się do 18. Trwają też poszukiwania osób zaginionych wskutek rozlania wód rzeki Ohio i jej dopływów. Oddziały Gwardii Narodowej oczyszczają zalane drogi i mosty prowadzące do rejonu powodzi. 18 powiátów w stanie Ohio ogłoszonych zostało strefą klęski żywiołowej. Od 25 maja rejon ten nawiedzany jest przez tornada i ulewne deszcze.

Radio „Solidarność”

18 bm. rozpoczęło pracę, obejmując swoim zasięgiem woj. stołeczne, radio „Solidarność Mazowieckie”. Będzie nadawało na UKF przez 20 godzin na dobę.

Zmarł Jerzy Kaliszewski

(Dokończenie ze str. 1)

W wieku 78 lat zmarł w Warszawie wybitny aktor, reżyser i pedagog Jerzy Kaliszewski — artysta przez lat wiele związany z teatrem krakowskim. Do Krakowa sprowadził go kilka lat przed wojną dyrektor Teatru im. Słowackiego Karol Frycz. Wojną przerwała pierwsze artystyczne sukcesy. Praca w kawiarni aktorów, pobyt w obozie koncentracyjnym, udział w powstaniu warszawskim to etapy przeżyć okupacyjnych.

Uzupełniwszy po wywołaniu sztuki aktorską studiami reżyserskimi powrócił Jerzy Kaliszewski do Krakowa, obdarzając — tym razem — Stary Teatr — wieloma ciekawymi rolami (m. in.: Chopin w „Lecie w Nohant”, Henryk IV, Wujaszek Wania, Irydion) oraz pracami reżyserskimi. I jeszcze jeden powrót do Krakowa — po kilkuletniej dyrekcji w Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach, a potem Klasycznym w Warszawie. Z tego ostatniego krakowskiego okresu najsilniej w pamięci widzów zapisały się takie świetne role Artysty jak Odys w „Powrocie Odysa” Wyspiańskiego, Ojciec w „Mojej córce” Różewicza czy Rejent w fredsowskiej „Zemście”.

Jerzego Kaliszewskiego znali też dobrze amatorzy filmów — zarówno telewizyjnych (stały udział w sensacyjnych „Kobrach”) jak na dużym ekranie (m. in. Mochnacki w „Młodości Chopina”, Biskup Szecepanowski w „Bolesławie Śmiałym”).

Pracę artystyczną łączył Jerzy Kaliszewski z działalnością pedagogiczną jako zasłużony oraz wiele przez studentów lubiany i ceniony profesor krakowskiej, a potem warszawskiej Wyższej Szkoły Teatralnej. W Warszawie, dołączył się przed 20 laty, występował w Teatrze Narodowym i Ateneum. (Kr)

- INSTALACJE odgromowe. 37-90-95. g-346
M-2, M-3, M-4, domy, działki — sprzedaż pośrednictwo. Tel. 44-20-95. g-21241
MURARZY — tynkarzy, posadzkarzy — lastrikarzy, cieśli — montażystów, brukarzy — zatrudni prywatne przedsiębiorstwo. Wysokie zarobki całonocna praca, hotel dla zamieszkowców. 66-20-82, (8-16). g-20552
LOKALU na ciche rzemiosło — ok. 30 m2 — poszukuje. Kraków — tel. 32-94-02. g-21902
SPRZEDAM działkę bud. 8 a uzbrojoną. Tel. 33-27-99, wieczorem. d-429
BIĄŁY cement, grzyz — sprzedaż — Tel. 44-92-48. h-0011
NA zakupy do Hamburga z „CENTU-SIEM” za 495.000.— Wyjazdy: 5.07 w godzinach rannych powrót 7.07 — około południa. Kolejne: 10-12.07, 15-17.07, 19-21.07, 23-25.07, 29-31.07. Informacje: al. Słowackiego 48 — III piętro, tel. 33-84-70 g-21880
4 TONY linki AL-35 — tanio sprzedam. Kraków, tel. 86-11-08 g-22034
MONTAŻ anten Tel. 11-97-24 g-22029
BLACHE ocynkowaną — sprzedam. Tel. 11-55-53. g-21870

- SPRZEDAM Skodę MB, zarejestrowaną, (może być na części). — Tel. 22-20-11, wewn. 414. g-21908
BLACHE ocynkowaną, stal zbrojenową — tanio sprzedam. — Tel. 12-78-56, (12-18). g-21977
LOKALU na sklep — poszukuję. — 11-59-91. g-21978
TV „Elektron”, cena 1.500.000.— zł — sprzedam. Tel. 12-29-57. g-21971
STUDENT poszukuje garnizonery lub pokoju. Plotek — 22-48-95. g-21968
POSIADAM reprezentacyjny samochód, wolny czas, telefon — oczekuję propozycji. Tel. 11-43-75. g-21968
MAGNETOWID Sanyo — sprzedam. — 66-43-20. g-22064
SPRZEDAM kłosek warzywno - owocowy. Władność, tel. 47-23-83. g-22069
SPÓŁKA zatrudni blacharza — dekarza, blacharza — izolera. — Tel. 48-38-64. g-22068
STAR W 200 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Ul. Włotowa 4/31, między 18-19 g-21850
ZAWIESZ „IE” nowego typu — 76 p. Tel. 22-18-62. g-22075

- Ogłoszenia Ekspresowe
ODTWARZACZ video — sprzedam. — Tel. grzesznocłowy 34-90-60. g-22099
MOTOCYKL dwusuwowy, 1939 — sprzedam. Oferty 22071 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
POSZUKUJE lokalu na ciche rzemiosło. Tel. 11-92-91, (10-18). g-22206
PRZYCZEPE namiotowa, NRD — sprzedam. Tel. 33-17-99. g-22209
KOZŁÓWEK! Dwa pokoje z ciemną kuchnią, 37 m2 — sprzedam. Oferty 22220 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
SPRZEDAM działkę budowlaną — 10 arów Nowa Huta, tel. 21-38-70, (8-16). g-22009
WYNAJME lokal w celach handlowych. Tel. 85-20-38, wieczorem. g-22007
SPRZEDAM dom lub zamienie na mieszkanie. — Oferty 22008 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
SPRZEDAM lub zamienie n. Złote szańchoch Hanonag Izoterna T. grzesznocłowy 44-83-72, w godz. 9-13. g-21987

- CYKLINOWANIE — tel. 31-76-34. g-22222
WYKwalifikowana krawcowa — zatrudnie. Tel. 37-53-32. g-22014
ZAMRAZARKĘ nową, 120 l. — tanio sprzedam. Tel. 33-36-20, po 18. g-22015
POLONEZ 3-letni, z małym przebiegiem — sprzedam. Tel. 33-36-20, po 18. g-22016
KAROSERIE Skody 105, nowa — kupię. — Oferty 22018 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
NOWA Tatrę cysternę asenizacyjną — tanio sprzedam. — Kraków, tel. 76-35-07. g-22021
SPRZEDAM Mercedes. Tel. 48-59-03. g-22027
WIEŻBY dachowe, stempie budowlane — sprzedam. Janusz, tel. 22-05-06. g-22031
OBCOKRAJOWIEC opuszczający Polskę sprzedaje meble, pralkę, dużą lodówkę, stereo i inne. — Tel. 37-22-98, wewn. 48, (godz. 9-20). g-22032
TYNKOWANIE — flizowanie — układanie wylewek, parkietów, cyklinowanie. Kraków — okolice. Parkieciarz. Hlizarzy — zatrudnie. 48-00-85. g-22225
SPRZEDAM planino wiedeńskie — 34-37-41. g-22094

BIURO Podróży zatrudni kierowce z wiza RFN, tel. 21-97-47, 21-97-19. g-2241V
KAROSERIE Poloneza, 1987 — sprzedam. Staniątki 453. g-22206
ZAKŁAD flusarski zatrudni akwizytora. — Tel. 12-75-65. g-22002
SPRZEDAM Skodę 120 L, 1982. Kraków, Zaleskiego 32/3. g-22067
Agencja Reklamowa „ERICA” zaprasza dziewczyny do współpracy jako hostessy. Warunki: — wiek 20-26 lat — biegła znajomość jednego z języków: angielski, niemiecki, francuski, włoski — naturalny wdzięk i elegancja — mile widziana znajomość sytuacji społeczno-polityczno-gospodarczej
Zgłoszenia: Kraków ul. Basztowa 15/17 godz. 8⁰⁰-15⁰⁰ tel. 21-47-58, 22-94-02

Paweł Smela

Kto i jak uchwalą nową konstytucję?

Wedle oświadczeń kompetentnych polityków i zamiarów wpływowych ugrupowań parlamentarnych nowa Ustawa Zasadnicza Rzeczypospolitej Polskiej ma ujrzeć światło dzienne 3 maja 1991 r. W ten, między innymi, sposób, uczczona została dwusetna rocznica Konstytucji 3 Maja.

Niecały rok, jaki został na przygotowanie, publiczne przedyskutowanie i uchwalenie projektu, to niewiele. Można co prawda wyobrazić sobie, że akt ten opracowany przez mały zespół działający gdzieś na zapleczu poddany będzie przyspieszonej obróbce sejmowej tuż przed nadejściem wyznaczonej daty (a tak już z ustawami w Sejmie b-waio), ale byłoby to sprzeczne z właściwą społeczeństwu demokratycznemu ideą jawności działania w sprawach dla państwa podstawowych. Można się spodziewać, że tryb uchwalenia nowej konstytucji będzie bardziej przypominał ten, który zastosowano w 1921 r., niż ten, z którego skorzystano w roku 1935. Podczas, gdy konstytucję z 1921 r. uchwalali Sejm Ustawodawczy po długotrwałej, otwartej i wyczerpującej dyskusji z udziałem wszystkich za-

interesowanych sił politycznych, konstytucja z 1935 r. przyjęta została niejako przez zaskoczenie, bez udziału ugrupowań pozostających w opozycji do ówczesnego obozu rządzącego.

Prace studyjne nad przyszłą konstytucją Rzeczypospolitej trwają w środowiskach naukowych i prawniczych już od dłuższego czasu. Od początku bieżącego roku natomiast podjęte one zostały również przez Sejm i Senat. Obie Wysokie Izby, lecz każda oddzielnie, powołały własne komisje konstytucyjne, powierzając im zadanie przygotowania projektów Ustawy Zasadniczej. W komisjach tych, obok posłów i senatorów, działa spore grono prawników, a wśród nich i ci, którzy uczestniczyli uprzednio i nadal uczestniczą w naukowych pracach studyjnych.

Mimo iż sprawą konstytucji zajmuje się liczne i kompetentne grono, nie rozstrzygnięto dotychczas tuż winien i może akt ten uchwalić i w jakim trybie.

Wedle art. 106 Konstytucji dotychczas obowiązującej jej zmiana jest wyłączną prerogatywą Sejmu. Udziału Senatu w tej operacji nie przewiduje się. Były już jednak precedensy polegające na dopuszczeniu Senatu do dokonywania częściowych zmian w Ustawie Zasadniczej. Ponieważ w tym przypadku nie o korekty, nawet daleko idące, chodzi, a o uchwalenie aktu całkowicie

nowego, pojawia się pytanie, czy Senat ma uprawnienia do uczestniczenia w nim obok Sejmu? Jest to kwestia nie tyle proceduralnej ile politycznej, a nawet moralnej natury. Dość często podnosi się bowiem głosy, że Sejm wyłoniony w wyborach niecałkiem swobodnych, nie ma pełnego tytułu moralnego do decydowania w sprawie nowej konstytucji demokratycznej Rzeczypospolitej. Dlatego też postulują się bądź uzupełnienie sił Sejmu siłami pochodzącego z całkowicie wolnej elekcji Senatu, bądź też odwołanie uchwalenia konstytucji do czasu wyboru obu Izb w sposób demokratyczny.

W obu przypadkach udział Sejmu i Senatu w uchwalaniu konstytucji przybrać mógłby jedną z dwu postaci: pierwsza polegałaby na tym, że konstytucję przyjmuje Sejm, a zatwierdza Senat w sposób podobny do tego, w jakim uczestniczył dziś w uchwalaniu ustaw zwykłych; druga sprawowałaby się do odwołania sprawy decydowania o konstytucji obu połączonymi Izbom. Tworzyłby one Zgromadzenie Narodowe, które istnieć nie może już obecnie, ale jest powołane jedynie do przesądzenia o obsadzie urzędu prezydenta RP. Należałoby zatem rozszerzyć kompetencje Zgromadzenia o uchwalanie konstytucji państwa. Tak czy inaczej nie obyło się bez istotnej zmiany wspomnianego już art. 106 Konstytucji z 1952 r.

Prawo najwyższej rangi

Jest jeszcze jeden pomysł w kwestii sposobu uchwalania nowej konstytucji. Proponuje się, aby była ona przedmiotem ogólnonarodowego referendum, w którym za lub przeciw projektowi zaproponowanemu przez Sejm, wypowiedzieć by się mogli wszyscy obywatele. Operacja ta byłaby z pewnością dość kosztowna. Ale byłaby zarazem najbardziej demokratyczna, pod jednym wszakże warunkiem: musiałaby ją poprzedzać otwarta, publiczna dyskusja nad tekstem projektu konstytucji. W ostatnich dziesięcioleciach referendum, jako sposób uchwalania konstytucji, coraz bardziej się w świecie upowszechnia.

Wobec mnogości zreferowanych tu pomysłów komisje konstytucyjne, powołane przez Sejm i Senat, nie mogą być pewne czy produkt ich pracy będzie w ogóle brany pod uwagę jako przedmiot decyzji ustawodawczej Izby w ich obecnym składzie. Gdyby konstytucja miała być przyjmowana dopiero przez nowo wybrany parlament, rzeczą naturalną byłoby pozostawienie mu całkowitej swobody w tej sprawie i nie nakładanie nań ograniczeń wynikających z obowiązku zajmowania się projektem lub projektami wniesionymi przez posłów i senatorów obecnej kadencji. Izby w nowym składzie mogłyby więc zacząć prace nad konstytucją od początku, jeśli taka byłaby ich wola. Czy w tym stanie rzeczy dotrzymanie trzeciomiesięcznego terminu byłoby możliwe?

Ojciec pana Józefa Błaszczyka z Olszany, też zresztą Józef, miał największe w powiecie nowosądeckim gospodarstwo — 16,5 hektara. Kiedy więc nowo powstały Zakład Doświadczalny Instytutu Sadownictwa w Brzeznej zaczął tu prowadzić pierwsze doświadczenia, władze miały naukowcom za zle, że współpracują z kułakiem. Pierwszy sad w okolicy założył dziadek pana Józefa — Tomasz Błaszczyk. Całe półtora hektara jabłoni. Kardynałskie, renefy: kasselska, Baumana i Kulona oraz nowosądecka. W dwadzieścia lat później dwa hektary dosadził ojciec pana Józefa; grochówka owocowała do ubiegłego roku i przy sprzyjających warunkach daje nawet 1200 kg owoców z drzewa. A do tego jeszcze Cesarz Wilhelm, piękna z Boskoop i ziota renefa. Takie to były jabłonie. Na hektarze sto drzew, korony rozłożyste, a w ich cieniu ziemniaki, czasem nawet zboże. Pierwszy zbiór następował zwykle po dzie-

ciomysł, żeby nad sady nadlatywały helikoptery i mieszały zimne powietrze, które ogrzewało by się wyżej, dzięki czemu temperatura by się podwyższyła. Ale ile by to kosztowało? Pewnie więcej niż strata tych 120 ton jabłek? Chyba, że wojsko działałoby w ramach ćwiczeń. Prof. Szczygiel mówi, że w Brzeznej próbowano użyć smigieł do mieszania powietrza nad sadami, ale nie były to helikoptery, stosowano odmianę, instalowano piecyki, nawet próbowano palić opony, ale skuteczność tych zabiegów była żadna. W rezultacie z 20 ha instytutowych sadów, tylko na samej Górze na odmianie Gloster Merlose spotka się gdzieś niedziedzi jabłko. Na świecie, owszem, są skuteczne metody ochrony sadów przed niską temperaturą. Polegają one na ciągłym zraszaniu drzew wodą w okresie mrozu co może podwyższyć temperaturę o 4-5 stopni. W Europie Zachodniej, północnych Niemczech i Holandii również

Wojciech Taczanowski

Mróz w sadzie

sięciu latach i nawet „kułak” Błaszczyk nie mógł sobie pozwolić czekać bezczynnie. Swoją pierwszą sad posadził ojciec pana Józefa na możliwie płaskim kawałku pola. Chciał dobrze, wyszło nie najlepiej. Zastoisko mrozowe okazało się niebezpieczne, w 1928 roku sad przepadł. Odtąd następne drzewa owocowe rosły już na zboczach. W 1930 roku w czterohektarowym sadzie doszły już nowe odmiany: koks pomarańczowa, landsberska i jonahan.

Zasadzone ojcowską ręką trzy i pół hektara wciąż jeszcze stoi, ale czeka je los starego sadu, karczunek. Ma pan Józef pamiętkę po kilkudziesięcioletnich jabłoniach, stąpając codziennie w domu po jasnym parkiecie. Gdy samodzielnie objął rząd w gospodarstwie połowę sadu przeschęplił na odmiany późno zimowe najlepiej owocujące w tutejszym klimacie, a na początku lat sześćdziesiątych rozpoczął zakładanie sadów intensywnych. Posadził Mcintosh, Bancroft, Jopwosti na początku lat 70. i 80. Jopwosti, Idared, Jonagold, Boscoop, czerwoną i na M-9 Golden Delicious, Lobo, Gloster i Elstar. Sadownictwo i współpraca z Brzeznej wciągnęła pana Józefa tak bardzo, że założył hektarowy sad z różnymi odmianami. Nie tylko zasięga rady u naukowców, ale i sam eksperymentuje. Nieszczęście przyszło nagle. W nocy z Niedzieli Palmowej na poniedziałek kilkunastostopniowy mróz zniszczył paki kwiatowe i krótkopędy w połowie sadu Błaszczyków. W góry powróciła prawdziwa zima. Kwitnące jabłonie w śniegu przedstawiały niecodzienny widok, gdy pan Józef wyszedł oszacować straty. Pomyślał, że nie jest jeszcze tragicznie, ale następny ranek pozabawił go reszty złudzeń.

W Zabrzeży, miejscowości leżącej tuż obok stawnego Łącka, w gospodarstwie państwa Frączków, kataklizm mrozowy zniszczył cały 6-hektarowy sad. Rok zapowiadał się dobrze, można było liczyć na jakieś 120-130 ton jabłek, a będzie kilkanaście skrzynek. W okolicznych sadach — to samo. W całym województwie — podobnie. Prof. Adam Szczygiel, szef placówki w Brzeznej ocenia, że z 10 tys. ha plantacji sadowniczych ocalało może 5 proc. Zakład Doświadczalny również stracił wszystko. Najbardziej ucierpiały jabłonie, sliwy, grusze, czarna porzeczka i agrest. Ze wszystkich gatunków sadowniczych normalnie owocują jedynie truskawki, bo nawet czarna porzeczka da plon mniejszy o połowę niż zazwyczaj.

Najbardziej ucierpiały sady w dolinie Dunajca, na terenach płaskich i w górskich kotłach, bo już na zboczach sytuacja jest inna. Sad Stanisława Wójcika w Czarnym Potoku mógłby służyć dzisiaj za podrecznikowy przykład jak rozkładały się izotermi owych dwóch nocnych Palmowej Niedzieli. Granice wyznaczają zniszczone zawiązki i przemrożone pędy. A sad to piękny, właściciel znany w okolicy jako pierwszy, który wraz ze Stanisławem Faronem formował jabłonie na podkładkach karłowatych. U Piotrowiczów w Janowicach, w dawnym limanowskim powiecie, mróz zniszczył doszczętnie siedem hektarów jabłoni. W poniedziałek, wspomina pan Stanisław Wielki Tydzień, było minus 14 stopni, we wtorek 12, a w środę jeszcze 8. Nie miało prawa nie ocaleć. Ostatnia klęska żywiołowa w tych okolicach, to było gradobicie. Na mróz ratunku nie ma, powiada pan Piotrowicz. Syn, już po tym nieszczęściu, to miał taki

były mrozy, ale dzięki tej metodzie udało się tamtejszym sadownikom uniknąć strat. Trzeba mieć rzecz jasną odpowiednią instalację, co sporo kosztuje. Instytut na to nie stać, zresztą studnia w Brzeznej wystarcząby na zroszenie zaledwie 0,5 ha sadu. I o czym tu mówić. Mgr Paweł Kołodziejczak, zastępca prof. Szczygla, prowadził na ten temat specjalne badania. Wiadomo więc, że można ustawić temperaturę w sadzie ustawiając piece olejowe. Na jeden hektar trzeba by ich było 400, czyli średnio jeden na trzy drzewa. Można też użyć jako paliwa brykietów, w przeliczeniu 2 tony na hektar. Jest jeszcze jedna, również zresztą w praktyce nie stosowana na skalę techniczną metoda, która przy pomocy specjalnej substancji chemicznej opóźnia kwitnienie albo podnosi stężenie cukru w drzewie, przez co zwiększa jego odporność na mróz.

Kwietniowy mróz na Y-puszczy, chociaż totalnie nie zniszczył, aca totalnie w rejonie Grzów jak to spadły, lecz drzewa, częściowo normalnie. Jest sporo odmian, w których przemarzły krótko pędy i tam wytworzyła się na gałązkach nekroza. — Polecałismy opryskiwanie środkami grzybobójczymi, takimi jak topsin, by przeciwdziałać powstawaniu ran zgorzelińskich wskutek zniszczenia krótkopędów, powiada prof. Szczygiel. Przemarznięcie jest klęską jednorazową, ale z jej pełną oceną trzeba zaczekać do zbiorów w przyszłym roku.

Pan Antoni Frączek, który formalnie przekazał gospodarstwo synowi Zbigniewowi, nadal prowadzi domowe rachunki. Możemy więc porównać ceny środków chemicznych sprzed dwóch lat i obecnie. Wychodzi na to, że kilogram syliułu zdrożał prawie dziesięć razy, a topsinowi blisko sześćdziesiąt razy. Rutigan jest droższy niż w RFN w hurcie, a zołone, teploty szkodniki, kosztuje dziś 96 000 zł za litr, podczas gdy w 1988 roku 1000 zł. W związku z tym Zbigniew nie dziwi się, że jeden z tutejszych sadowników przed powrotem z USA zamiast suwenirów przysłał żonę amerykańskie chemikalia. Ba, jako bywały w świecie, młody inżynier doszedł do wniosku, że bardziej opłacałoby się wziąć za handel środkami ochrony, a może nawet „wejść” w poręczymieniu z jakąś zachodnią firmą w ich produkcję.

Na razie sady bez jabłek wymagają tylko nieco mniejszych nakładów niż gdyby drzewa były obsypane owocami. Odchodzi, co pewne, koszt zbioru, ale trzeba w ciągu wiosny prowadzić ochronę chemiczną, bo nie można dopuścić do porażenia drzew przez choroby.

Kwietniowy mróz zniszczył niemieli stracił sadownikom. Nie otrzymają za nie odszkodowania z PZU, bo nie upoważniona do tego placówka składki obowiązkowego ubezpieczenia, ani podwyższona składka ZUS, ani podatek od upraw specjalnych. Posypały się więc do Izby Skarbowej i wiaź lokalnych podania o ulgi podatkowe i preferencyjne kredyty. Na indywidualne odpowiedzi nie ma co liczyć. Wojewoda nowosądecki wystąpił do ministra rolnictwa i ministra finansów o zwolnienie od podatku od upraw specjalnych sadowników, których plantacje wymarzyły oraz o udogodnienia kredytowe, by mogli przetrwać trudny okres. Do ubiegłego tygodnia odpowiedź jeszcze nie było. Prawdopodobnie będzie pozytywna, za to na pewno tej jesieni jabłka będą droższe.

Z TOMASZEM KAISEREM

znany fotografik, zamieszkałym w Nowym Yorku, rozmawia Andrzej Warzecha. — Od dziesięciu prawie lat mieszka Pan i pracuje jako fotografik w Nowym Yorku, ma Pan już na tamtejszym rynku sztuki dobrą pozycję, proszę powiedzieć, co w takich warunkach oznacza pojęcie — rynek sztuki? — W Stanach przede wszystkim nie ma tak, jak w Polsce, ściślego podziału na to, co czyste artystyczne i na to, co tylko komercyjne. Te dwa rozumienia działalności artystycznej, na wysokim poziomie profesjonalnym, wzajemnie się uzupełniają, są ze sobą ściśle związane.

— Może wyjaśni Pan bliżej te związki? — Otóż w Polsce w galerii artystycznej sprzedaje się czyste dzieło sztuki, a w galerii komercyjnej sztukę komercyjną. Natomiast w Stanach bardzo często dobrą, czystą sztukę sprzedaje się w sposób komercyjny, na tym chyba polega zasadnicza różnica.

— W Polsce zarówno oficjalnie, jak i prywatnie ludzie związani ze sztuką reprezentują dziś, z grubsza rzecz ujmując, dwa skrajne stanowiska: jedni uważają, że sztuka i artysta winni korzystać z pomocy państwa po to, aby odciążyły twórcę od zajęć czysto zarobkowych, inni twierdzą, że powinno być odwrotnie. Jak to wygląda z perspektywy amerykańskiej? Co jest lepsze, czy komercjalizacja sztuki, czy jej dotowanie, opiekowanie się nią? — Jeżeli o mnie chodzi to uważam, że na początkowym etapie rozwoju artysty powinien korzystać z pomocy, ze stypendiów, kiedy już nieco okrzepnie

Talent to za mało

musi radzić sobie sam. Musi znaleźć swoją galerię, swego menedżera i dzielić się z nimi swym zyskiem w zamian za pomoc i reklamę. W Stanach często się zdarza, że młody artysta najnormalniej w świecie ginie jak owca na łące. Zdarzają się jednak wypadki prywatnego czy fundacyjnego sponsorowania sztuki.

— Nie ma więc w USA żadnej formy państwowej pomocy dla początkującego artysty? — Tego nie powiedziałem. Jakież formy istnieją, ale nie jest to bezpośrednio wspomaganie twórców. Istnieje na przykład specjalny fundusz państwowy przeznaczony dla młodych twórców, ale ma on swą specyfikę. Miejski architekt wskazuje młodym ściany budynków, które powinny być w artystyczny sposób pomalowane. Tak więc jest to forma zamówienia, a nie stypendium.

— Od czego przede wszystkim zależy sukces artystyczny w Stanach? — Myślę, że od samego artysty. Musi on potrafić ze swą twórczą indywidualnością wmontować się, dopasować do wartości, na które aktualnie jest duże zapotrzebowanie. Trzeba mieć nie tylko talent, ale i umiejętność obserwowania tego, co dzieje się na rynku sztuki oraz tego, co potrzebne jest ludziom, ale nie ma jeszcze swej wyraźnej zewnętrznej formy. — U nas właściwie nie istnieje pojęcie samoreklamy, a jeśli już, to ma ono zabarwienie pejoratywne. — W Ameryce odwrotnie, samoreklama jest prawie koniecz-

nością. Istnieje zresztą wiele specjalistycznych firm ułatwiających ją, oczywiście za opłatą. W moim przypadku udane programy w formie reklamówek wysyłam aż do 5 tys. firm, które mogą nimi być zainteresowane — dolar za jeden, otrzymuję od specjalnych agencji.

— Jaki procent w budżecie fotografika stanowi opłata za te reklamy? — Jest to największa część wydatków jakie ponosi artysta, konkurencja jest bowiem ogromna i nie można sobie pozwolić na to, aby pominąć jakąkolwiek szansę.

— Czy większość artystów w Stanach uprawia wolny zawód, czy też pracując twórczo dorabia sobie, jak to się u nas mówi, na etacie? — Nawet jeżeli ktoś początkowo pracuje w jakiejś firmie, to nieustannie dąży do tego, aby pracować samodzielnie. Tak więc większość wysokiej klasy profesjonalistów pracuje na własny rachunek, równocześnie realizując przy pomocy różnych agencji zamówienia rozmaitych firm.

— Jaki typ fotografii dominuje w USA? — Ten, który się dobrze sprzedaje. — Czy to znaczy, że artysta raz po raz musi zmieniać swój styl i podporządkowywać go wolnej grze rynkowej? — Niestety tak, chyba że jest już na tyle sławny, iż jest popyt na jego twórczość, a nie na jego twórczość. — Z tego, co Pan mówi wynika, że mimo iż artysta w USA nie jest wspomagany

przez państwo owa wielość instytucji zajmujących się promocją i handlem sztuką w jakiś sposób ułatwia mu życie. W Polsce tych instytucji jeszcze nie ma, ale państwo także przestaje dotować twórcę. Czy nie uważa Pan, że jest to groźna sytuacja? — Zdążyłem się już zorientować, że w niedługim czasie spora część twórców uprawiających czystą sztukę i nie potrafiących dzieł, na które istnieje będzie autentyczne zapotrzebowanie może zrzeczywiście artystycznie zginąć.

— I Pan by się tak spokojnie z tym zgodził? — Nie chodzi o moją zgodę. Musi nadejść moment, gdy w Polsce zarówno rodzime firmy, jak i zagraniczne przedsiębiorstwa zaczną ze sobą naprawę konkurować, wówczas potrzebna będzie reklama z prawdziwego zdarzenia, szybka i celna. Wtedy także pojawi się autentyczne zapotrzebowanie na rozmaite rodzaje sztuki. Innej drogi do zamożności artysty nie widzę.

— Czy nie myśli Pan o powrocie do kraju? — Owszem, być może, że kiedyś założę w Polsce agencję zajmującą się pośrednictwem pomiędzy fotografikami a firmami, a rozmaitymi firmami. Nie zamierzam jednak ograniczyć się tylko do polskich fotografików i polskich przedsiębiorstw.

— Byłaby to więc agencja o charakterze międzynarodowym? — Innej nie opłaca się prowadzić, inwestować w nią. — Życzę zatem powodzenia tam w Nowym Yorku, a potem ewentualnie u nas w Krakowie. — Dziękuję.

Klinika Nefrologiczna Akademii Medycznej w Krakowie

to bardzo ważna placówka diagnostyczna dla dotkniętych chorobami nerek pacjentów z całego makroregionu południowo-wschodniego; to ostatnia „deska ratunku” dla cierpiących na ostrą niewydolność nerek; to miejsce, gdzie dzięki dializoterapii podtrzymywane jest życie pacjentów z przewlekłą niewydolnością nerek.

Siedziba kliniki, gdzie od 1962 roku dzięki dializowaniu przedłuża się życie i nadzieje cierpiących na nieuleczalne choroby nerek, od dawna już nie odpowiada wymaganiom współczesnych technologii medycznych. Dializowanie 50 chorych, których — by dorównać standardom zachodnioeuropejskim — powinno być ok. 500, to zaspokojenie zaledwie 15 proc. istniejącego zapotrzebowania. Ale możliwości wielkiego budynku zostały wykorzystane już do maksimum, a ni jedno łóżko więcej przybrać nie może z prostego powodu: braku miejsca.

Kto pomoże nefrologii?

Sam już ten fakt wystarczy, by bić na alarm. Istnieje jednak jeszcze jedno, niebezpieczniejsze, zagrożenie: stan infrastruktury kliniki. Wszystkie instalacje są u granicy wytrzymałości technicznej, skorodowane, wystudzone rury wymagają bezustannych reperacji. W każdej chwili może dojść do awarii, która nie pozwoli na dalsze funkcjonowanie ośrodka „sztucznej nerki”. Remont bowiem wyliczący klinice przynajmniej na kilka tygodni z pracy — a to równać się będzie wyrokowi śmierci na dializowanych pacjentów. Tak, bo po prostu żaden inny ośrodek ich nie przyjmie: wszędzie brak miejsc.

W 1978 roku nefrologzy krakowscy wystąpili o budowę centrum dializy i transplantacji. Wniosek został przyjęty, lecz prace rozpoczęto dopiero w 1986 roku. Postępy zrazu były wi-

doczne, obiekt przy ulicy Blich rósł, z czasem jednak tempo spadało, by ustalić zupełnie. Doprowadzono jedynie do stanu surowego budynek przewidziany na 17 łóżek dla pacjentów po transplantacji i w stanie ostrej niewydolności oraz zbudowania fundamentów pod halę dializ na 25 stanowisk.

Cały kompleks stanowić ma logiczny ciąg: pierwsze piętro starego budynku (dzielonego z Kliniką Chorób Metabolicznych), połączone z nową częścią tunelem, służyć będzie chorym nie wymagającym szczególnego nadzoru; 25 nowych stanowisk dializacyjnych pozwoli pokryć 45 proc. zapotrzebowania na tę formę terapii, a gotowe do podjęcia zabiegów transplantacyjnych zespoły — chirurgiczny i nefrologiczny — znajdą wszędzie warunki do kontynuacji zainicjowanych w 1975 roku prób doko-

nywania operacji. Prób, dodajmy, udanych. Czas, by Kraków zajął się przeszczepami, jest już najwyższy; stosowanie w leczeniu chorób nerek wyłącznie dializowania nie jest ostatecznym rozwiązaniem. Ratunkiem dla nefrologii jest zakończenie ślimaczącej się budowy. Brak jednak środków w kasie Akademii Medycznej, środków płynących z sakwy państwowej, nie pozwala sfinalizować inwestycji. Termin, wyznaczony na 1991 rok, jest już nierealny. Nawet gdyby zebrano natychmiast pieniądze, zmobilizowano wszystkie siły wykonawcze, Budostalu-2, wejście do nowej siedziby w 1992 graniczyłoby z cudem. Dotychczasowe starania nefrologów AM, szukanie pomocy w najrozmaitszych instytucjach i gremiach, na nie się nie zdały. Czy potrzeba dopiero wiadomości o tragedii pięćdziesięciu osób, skazanych na śmierć wskutek niemożności ustalenia priorytetu przy rozdzielaniu funduszy inwestycyjnych — aby możliwe stało się realnym? (wald)

Świat '90

Dlaczego Thatcher chwali Gorbaczowa?



Na łamach tygodnika „Sunday Express” ukazał się podpisany przez Margaret Thatcher artykuł pod tytułem „Dlaczego popieram Gorbaczowa”. W artykule tym podkreśla się ogromne znaczenie nowej rewolucji zachodzącej w ZSRR, siegającej „zapewne dalej, niż ktokolwiek z nas, a być może także i prezydent Gorbaczow, myślał, że jest to możliwe”. Zrozumienie skali tego zjawiska nadal wymaga na Zachodzie wysiłku przemiarli — pisze pani premier. Przypominamy, że jeszcze trzy lata temu mówiła Gorbaczowowi w Moskwie, że trudności towarzyszące tak wielkim przemianom dadzą się odczuć wcześniej, niż pozytywki.

„Ciekawa jestem — pisze Thatcher — czy Gorbaczow wie, jak wielu ludzi na całym świecie z dobrego serca życzy mu i jego narodowi powodzenia. Jednym z ważniejszych podjętych przezeń wyzwań jest też przekazanie większych uprawnień republikom i stworzenie między nimi nowych stosunków w pełni odzwierciedlających silne tradycje narodowe każdej z nich”.

Przypominając, iż Wielka Brytania nigdy nie uznała wcielenia państw bałtyckich do ZSRR i zawsze popierała ich samookreślenie, pani Thatcher stwierdza, że nie jest tak jak rozumieją

jącej stale rozszerzać obszar wolności i demokracji.

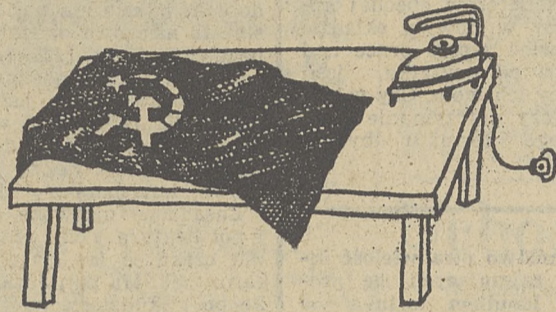
Nawiązując do rokowań wiedeńskich — wraz z ich drugą turą — i przemyśleń na temat zmian w NATO, wobec mniejszego zagrożenia w Europie oraz rozszerzenia się zakresu porozumień między EWG a ZSRR i krajami Europy Wschodniej, Thatcher wyraża przeświadczenie, iż zwiększy to stabilność i będzie najlepszą możliwą gwarancją dla „naszych krajów” przeciwko powtórzeniu się tragedii i katastrof przeszłości.

Ciepły ton, jakim Thatcher wyraża się o Gorbaczowie na łamach gazety łączącej ją z własną, krajową bazą polityczną, jest o tyle interesujący, iż na łamach „Timesa” mówi się że kontynuowanie przez nią inwestycji w Gorbaczowa może być nierozważne, jako że podróżując po ZSRR odnosi się charakterystyczne dla krajów Trzeciego Świata wrażenie, iż lada chwila nastąpi tam kompletne załamanie.

„Financial Times” podkreśla, iż podczas pobytu w Kijowie

Rozwiązanie praktycznych problemów wynikających z obecnej sytuacji w państwach bałtyckich powinno być możliwe na drodze dyskusji.

W kwestii niemieckiej w artykule uznaje się, że żaden kraj nie ma większego tytułu do uzyskania zapewnienia, co do przyszłości Niemiec, niż Związek Radziecki. Najlepszą gwarancją tego, aby z ziemi niemieckiej już nigdy nie wyszła wojna, jest podjęta przez Niemców decyzja o zjednoczeniu w ramach wol-



ności, demokracji i prawa oraz pozostanie w charakterze pełnego członka NATO. Nigdzie nie kwestionuje się potrzeby rozwiązań uwzględniających szczególne względy bezpieczeństwa ZSRR. Sprawy te trzeba jednak widzieć w szerszej perspektywie przyszłości Europy opartej nie

pani Thatcher w dobitny sposób oddalała apele o poparcie domagającego się niepodległości ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego przez Zachód, wykonyjąc wszelkie możliwe okazje, by głosić chwałę Gorbaczowa i wyzywać do cierpliwości i dania mu czasu na to, aby re-

Rosja: Monarchistyczne korzenie

Mikołaj II — ostatni car Wschodniej, przez długi czas lżony i przedstawiany jako indywiduum bądź śmiešna, bądź krwiożercze, teraz stopniowo przybiera postać męczennika. Rosjanie bowiem z pasją odnajdują swoją monarchistyczną przeszłość. W atmosferze politycznego rozkołysania, panującej aktualnie w ZSRR, gdzie mnożą się grupy i ruchy o przeróżnych celach, monarchiści rosyjscy postanowili założyć własną partię. Namietne zainteresowanie losami rodziny Romanowów jest oczywistym przejawem pewnej mody, gestem o prowokacyjnej wymowie, sposobem na odrzucenie systemu radzieckiego, ale kryje się w nim także pragnienie powrotu do kulturalnych korzeni swego kraju.

Kalendarze prezentujące całą dynastię imperium rosyjskiego idą na czarnym rynku jak woda, zaś wiele oficjalnych dzienników publikuje często wspomnienia osób bliskich ostatniemu carowi, bądź też zszedłszy z życia jego rodziny. Rosjanie wykazują szczególną wrażliwość na los carewicy Aleksandra, który wraz z siostrami i rodzicami został brutalnie pozbawiony życia w nocy z 16 na 17 lipca 1918 roku w kazamatach Jekaterynburga na Uralu. Dziennik „Moskowskiej Komsomolec” w jednym z ostatnich numerów opisywał tragiczne losy tego cierniowego na hemofilię „małego księcia”. Niektóre religijne środowiska prawosławne pragną nawet kanonizować cara Miko-

łaja II oraz członków jego rodziny.

W ostatnich miesiącach wielki sukces odnosią w Moskwie liczne prywatne wystawy poświęcone życiu rodzinnemu ostatniego cara, a także eksponujące wkład arystokracji rosyjskiej (na przykład Trubeckich, Szeremietiewów) do kultury, nauki i gospodarki Rosji. Zwiedzającym wystawę „Album rodzinny” proponuje się kupno portretów osób oficjalnie nadal jeszcze potępianych, jak na przykład przywódców „białej kontrrewolucji” z lat 1918—1920 — admirała Kołczaka i generała Denikina. Tymi działaniami Rosyjska Partia Monarchistyczna potwierdziła swoje narodziny, a w jednym z głównych wydań dziennika TV jej istnienie zostało potwierdzone i uhonorowane przez zaproszenie do studia jej założyciela Siergieja Jurkow-Engelgardta. Wystąpił on w asyście młodych ludzi ubranych w mundury armii carskiej i wyjaśniał telewizjom cele jakie przyswiecają „konstytucyjnej partii monarchistycznej Rosji” która zrzesza 4 tysiące członków i dąży do powrotu na tron potomka rodziny Romanowów.

Monarchiści rosyjscy są wyznawcami wiary prawosławnej i zamierzają — wg słów Jurkova-Engelgardta — „walczyć o przywrócenie wojsku rosyjskiemu jego podstępnej godności”. Sytuacja się w ten sposób na linii reprezentowanej przez rosyjskich nacjonalistów, którzy od kilku miesięcy przemawiają coraz donośniej głosem. W po-

pularnych pismach literackich, znanych z wrogości do obecnych przemian, dają wyraz swego niezadowolonia z otwierania się Związku Radzieckiego na świat oraz nieufności wobec zachodnich demokracji. Niekiedy można zaobserwować odradzanie się polemic rodem z ubiegłego stulecia, kiedy to w 1850 roku „słowiańskie” głosili hasło własnej drogi Rosji i potencjalni palapki „parlamentaryzmu” inspirowanego z zachodniej Europy.

Na łamach dziennika „Sowiecka Molodość” dwóch młodych monarchistów — Igor i Dina przedstawiło z całą prostodusznością swoją koncepcję monarchii, wyrażając przekonanie, że tylko ona będzie mogła zapewnić jedność i spójność kraju. — „Monarchia jest ideą jednoczącą, działa na rzecz jednej, niepodzielnej Rosji” — stwierdzali, nie ukrywając przy tym swojej nieufności wobec „parlamentarnej wielopartyjności”. Igor zapytany w jaki sposób został monarchistą, odpowiedział: — „Moje przekonania nabrały konkretnego kształtu podczas konfliktów między mną, a moimi rodzicami...”

W kwietniu br. przebywał w ZSRR jeden z potomków Romanowów. Prasa radziecka poświęciła mu nieco uwagi. Mimo swego gruzińskiego nazwiska, Dawid Czawczawadze jest synem siostrzenicy Mikołaja II, zaś jego dziadek był wnukiem Mikołaja I, który żelazną ręką rządził imperium rosyjskim w latach 1825—1855.

Powrót do Brześcia

Przed tygodniem w Brześciu nad Bugiem, tuż przy granicy z Polską, odbyło się sześciogodzinne spotkanie szefów dyplomacji ZSRR i RFN — Eduarda Szewardnadze i Hansa-Dietricha Genschera. DPA zauważyła, że w kołach dyplomatycznych spotkanie to uznano za „nową jakość w stosunkach niemiecko-radzieckich”. Wyrażało to nie tylko serdeczne przyjęcie niemieckiego gościa przez Szewardnadze, ale także wspólne złożenie kwiatów na grobie Akakija — brata radzieckiego ministra, poległego tu w 1941 roku.

DPA przy tej okazji przypomniała, że Brześć zapisał się już w historii stosunków niemiecko-radzieckich. W 1917 roku — jak pisze DPA — zawarto tam pokój między wojskami państwa centralnych — przede wszystkim Niemiec i Austro-

-Węgier — z Rosją. Jest to tylko prawda częściowa. Traktat brzeski zawarto bowiem naprawdę 9 lutego 1918 roku. Ponadto DPA nie wspomina, że Brześć był także miejscem innego wydarzenia w historii stosunków niemiecko-radzieckich. Po napadzie Niemców na Polskę 1 września 1939 roku i wsparciu ich przez ZSRR przez ukroczenie do Polski 17 września 1939 roku Armii Czerwonej, w tym samym Brześciu odbyła się niemiecko-radziecka defilada wojskowa. Tak uczczono wówczas wspólne pokonanie i podział Polski, zgodnie z haniebnym układem Mototow — Ribbentrop.

Dla Polaków, w świetle tych faktów, spotkanie Szewardnadze — Genscher w Brześciu ma jeszcze jeden aspekt, nie zauważony ani w Moskwie, ani w Bonn.

KAZIMIERZ STAROWICZ

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT



Trzy premie w grupie „B”

Zwycięski remis Rumunii i Argentyny ■ Wysoka wygrana ZSRR na... otarcie iesz

Wczoraz rozstrzygnięły się losy awansu w grupie „B”. Awansował Kamerun mimo drugoczącej porażki z ZSRR, natomiast druga jest Rumunia, która dzięki remisowi wyprzedziła w tabeli Argentynę przy równej ilości punktów o jedną więcej strzeloną bramką. Ale awansuje też z 3. miejsca Argentyna, ponieważ 3 punkty wystarczają jej także do dalszych gier.

ARGENTYNA — RUMUNIA 1:1 (0:0). Bramki: Monzon (63), Balint (72). Sędz. Carlos Silva Valente (Portugalia). Widzów 28 tys. Żółte kartki: Hagi, Lacatus, Lupescu (R) i Servizuela, Batista (A).

Kto wierzcił trenerowi Carlosowi Bilardo, że skończyły się jego kłopoty, może był zawiedziony. W meczu z Rumunami jego drużyna po pierwszej odsłonie mogła przegrywać, gdyż częściej na bramkę Goycochea strzelał Hagi, niż wszyscy Argentyni na bramkę Lunga. A poza „Maradoną Karpat” dwa silne strzały były udziałem Lacatusa i Sabau. Portugalski arbiter tolerował jednak ataki z tyłu Amerykanom, natomiast był surowy dla ich rywali. Mało tego, nie przyznał Rumunom rzutu karnego po faulu obrońcy argentyńskiego na Lupescu w polu karnym (23 min.).

Po przerwie więcej z gry mieli Rumuni a w 47 i 53 min. dogodnych pozycji strzelały nie wykorzystali Balint. Tymczasem prowadzenie uzyskali Argentyni — po kornrze i pięknej główce Monzona (63) i dopiero w 9 min. później, za trzecim razem, Balint uzyskał wyrównanie.

ZSRR — KAMERUN 4:0 (2:0). Bramki: Protasow (20), Zygmantowicz (29), Zawarow (52), Dobrowolski (62). Sędz. Jose Ramirez Wright (Brazylia). Żółte kartki: Protasow — Kana Biyik i Milla.

U krakowskich bookmacherów U krakowskich bookmacherów z Giełdy Towarowo-Pieniężnej podskoczyły notowania Kamerunu (na rabato zwycięstwach tej drużyny nad Argentyną i Rumunią) oraz Egiptu z 1:300 na 1:50.

Rzut bezkarny Mięcugowa

Irlandzcy grał z Egiptem w stylu, który przypominał mi polską Łopuszańskiego: wielka ochota „dobożenia” przeciwnikowi, uporczywe stosowanie jednej i tej samej metody i kompletna nieskuteczność. Egipcjanie natomiast bronili się całym ciałem jak „stara nomenklatura” hołdując zasadzie: nie atakować, trzymać się własnego terenu i nie popełnić żadnego błędu w obronie.

Co do Belgów, to jeszcze przed mistrzostwami wszyscy wspominali im, że mają najwyższą średnią wieku ze wszystkich drużyn. No i co? Pokazali co potrafia grając pół meczu w dziesięciu! Udowodnili że z upływem lat można doskonalić technikę i dojrzałość taktyczną — nie tracąc skuteczności! To też ich sukcesy ciesza mnie wielce.

Dzisiaj grają... Dzisiaj grają: Włochy — CSRF i Austria — USA (gr. A) oraz RFN — Kolumbia i Jugosławia — Zjednoczone Emiraty Arabskie (gr. D).

Ekspert „Dziennika” — Jan Tomaszewski

Mądra taktyka Thysa

— Ponieważ wczorajsze gry zakończyły się o późnej porze, prosimy o wrazenia z dwóch ostatnich niedzielnych spotkań...

— Uważam, że w meczu Belgia — Urugwaj wyszła na jaw mądrość Thysa. Obserwował on spotkanie Urugwaju z Hiszpanią, zauważył, że Urugwajczycy zastosowali pressing na całym boisku. Odpowiedział na to bardzo mądrą taktyką. Ustawił pięciu sześciu zawodników w defensywie na szesnastym metrze. Urugwajczycy, którzy prawie nie grali skrzydłami, tylko środkami boiska, walili głową w mur. Belgowie po odebraniu piłki od razu kierowali piłkę do napastników. Znowu nie popisał się sędzia. Gerets nie zasłużył na czerwonej kartce. Było to przypadkowe zderzenie.

— Belgijski bramkarz Preud'homme uważany jest za jednego z najlepszych na świecie w swej specjalności. Jak Panu się podobał?

— Trudno powiedzieć, czy jest w życiowej formie. Jak do tej pory ani Koreańczycy, ani Urugwajczycy nie zmusili go do wykazania swoich wielkich umiejętności. W niedzielę obronił dwa groźne strzały, ale i popełnił rażący błąd, którego konsekwencją mogła być utracona bramka. W każdym razie jest jednym z najlepszych bramkarzy mistrzostw. Największe na mnie zrobił jednak wrażenie bramkarze Kostaryki i Holandii.

— W meczu Hiszpania — Korea Południowa w pewnej chwili było 1:1. Do niespodzianki jednak nie doszło...

— Tak, ale nie było to niespodzianką. Zaskoczyła mnie jednak trochę postawa Hiszpanów. Nie mogą oni sobie pozwolić na przestoje w grze. Drugą bramkę zdobył z rzutu wolnego Michel. Mur Koreańczyków przypominał... murek.

Watykan jeszcze nie zdementował...

Papież komentatorem z Mundialu?

Jedna z największych w USA stacji telewizyjnych zaofiarowała telewizji watykańskiej CTV ponad 1 mln dolarów po to, aby... papież Jan Paweł II, siedząc w fotelu w bibliotece watykańskiej i oglądając mecze mundialowe, pokusił się o kilka słów komentarza na ich temat. Jak bowiem wiadomo Ojciec Święty jest wielkim sympatykiem futbolu, czego już nieraz dawał dowody.

Jak pisze prasa włoska — mimo że Watykan „żyje” wydarzeniami na piłkarskich MS, propozycja amerykańska została odrzucona. Jednak do tej pory stolica apostołska nie zajęła oficjalnego stanowiska w tej sprawie.

Kto nie grał, ten nie wygrał...

Przed nami II tura zakładów piłkarskich na odgadnięcie spotkań mundialowych. Tymczasem wczoraj krakowski oddział „Totalizatora” podał nam ilość trafnych odpowiedzi z I tury gier rozgrywanych między 9 a 14 bm. W naszym regionie sa 2 „trzyznastki”, 51 „dwunastek”, 823 „jedenastki” oraz 8495 „dziesiątek”.

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w ostatnich zakładach piłkarskich „Italia 90” stwierdzono: 9 „trzyznastek” wygrane po ok. 16 mln zł, 305 „dwunastek” po ok. 481 tys. zł, 6.196 „jedenastek” po ok. 23 tys. zł, i 69.813 „dziesiątek” po ok. 2 tys. zł.

Nim na Mundialu zapadną ostateczne decyzje, nim poznamy zdobywcę Pucharu Świata, wcześniej ruszają tradycyjne rozgrywki Interfoto. Z tej okazji „Totalizator” zapowiada specjalne zakłady na 30 bm. Ale o szczegółach za tydzień.

Kraków czy Rzeszów?

Po zwycięstwie w wyjazdowym meczu 1:0 (bramkę zdobył Gościński) już dziś spartakiadowa reprezentacja piłkarska Krakowa podejmie Rzeszów. Jak nas poinformował trener krakowian Grzegorz Kmita, spotkanie odbędzie się na boisku Wawelu o godz. 13. Gospodarzom wystarczy remis, aby awansować do finałów OSM, które rozgrywane będą w Szczecinie.

Punkty i bramki

GRUPA „B”

1. Kamerun	3	4	3—5
2. Rumunia	3	3	4—3
3. Argentyna	3	3	3—2
4. ZSRR	3	2	4—4

Mondialki...

16. angielskich chuliganów, aresztowanych 8 bm. za udział w awanturach i bójkach w Cagliari, czeka dziś rozprawa. Dwóch z nich dodatkowo oskarżono o posiadanie narkotyków.

Komisja dyscyplinarna FIFA odsunęła od gry w jednym meczu następujących zawodników: Andreasa Brehne (RFN), Lubusa Kubica (CSRF), Yousufa (ZEA). Trójka ta miała już po 2 żółte kartki.

Czy awansują do finału MP?

Ostatnio zakończyły się rozgrywki piłkarskiej ligi makroregionalnej juniorów. Świetnie spisała się w nich CRACOVIA, która zajęła pierwsze miejsce i awansowała do półfinałów MP...

Podopieczni trenerów Janusza Sputy i Andrzeja Bahra wyprzedzili rywali zdecydowanie. W 22 meczach odnieśli 20 zwycięstw. Zremisowali tylko z Krakusem, a przegrali z Karpatami Krosno. Zdobyli 73 gole, stracili 14. Naj-

bardziej bramkostrzelni gracze to: Łukasz Hermaniuk (17 goli), Grzegorz Ostapczuk (12), Tomasz Brzosa (9) i Krzysztof Duda (7). Ten ostatni to... obrońca

W minioną niedzielę w piwnicy „U Pasów” odbyło się spotkanie podsumowujące zakończony sezon. Wziął w nim udział senator Roman Ciesielski (były koszykarz Cracovii), który pogratulował krakowianom mistrzostwa i życzył im sukcesów w dalszej rywalizacji.

Wszyscy piłkarze otrzymali od klubu skromne upominki (książki). Warto wspomnieć, że sponsorem sympatycznej uroczystości był agent wspomnianej piwnicy Ryszard Wałkowiak.

Wczoraj juniorzy Cracovii wyjechali na zgrupowanie do Zawady. Będą tam przebywać do soboty. Mają szlifować formę przed zbliżającym się turniejem półfinałowym MP, który odbędzie się w dniach 2—4 lipca w Krakowie. Losowanie zestawu uczestników dwóch turniejów półfinałowych odbędzie się 26 czerwca. Do finału awansują mistrzowie turniejów. Czy będą wśród nich krakowianie? (JeFl)

SPRINTEM

▲ WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów powołał red. Zygmunta Lenkiewicza na stanowisko z-cy przew. KMKF powierzając mu jednocześnie pełnienie funkcji przewodniczącego. Dotychczasowy szef tego resortu złożył 11 bm. rezygnację z tej funkcji.

▲ ZÜRICH. Zenon Jaskuła zajął szóste miejsce na VII etapie wyścigu Dookoła Szwajcarii. Liderem jest nadal Kelly (Irlandia), Jaskuła spadł na piątą lokatę w łącznej klasyfikacji.

▲ POZNAŃ. Pod nieobecność najlepszego polskiego triathlonisty Jarosława Łabusy, tytuł międzynarodowego mistrza Polski zdobył Dariusz Szarmach. Wśród pań najlepsza okazała się Tatiana Flaksistowa (Charków).

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 czerwca 1990 r. po krótkiej chorobie, w wieku 90 lat zmarł opatrzony św. sakramentami

mgr inż. górnik HENRYK WACŁAW LEWANDOWSKI

absolwent Wydziału Górnictwa AGH, Najwyższego Instytutu Handlu w Antwerpii, Wydziału Prawa i Administracji UJ, były dyrektor Kopalni „Prezydent”, generalny projektant Biura Projektów Przemysłu Węglowego, członek ZBoWiD, inwalida wojenny I klasy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz wieloma odznaczeniami resortowymi.

Odszedł od nas na zawsze Człowiek wielce szlachetny i zasłużony, ukochany Mąż i Ojciec. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek 19 czerwca o godz. 9 w Bazylice N.M.P. Odprowadzenie Zmarłego do grobowca rodzinnego odbędzie się tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu Rakowickim.

ZONA, CÓRKA, RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 czerwca 1990 r. zmarł w wieku 90 lat

mgr inż. HENRYK WACŁAW LEWANDOWSKI

Dyrektor Górnictwa I stopnia, były długoletni Generalny Projektant BPG Kraków, szanowany, lubiany Kolega, prawy i szlachetny Człowiek, do ostatnich lat zainteresowany działalnością Biura. Za osiągnięcia w pracy zawodowej odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami i wyróżnieniami resortowymi. Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 czerwca o godz. 12 w Kaplicy na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Rodzina Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia. Dyrekcja Biura Studiów i Projektów Górnictwa w Krakowie oraz koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 czerwca 1990 r. zmarł

dr med. MIECZYSLAW ŁAGAN

długoletni kierownik naszego Punktu Lekarskiego, doświadczony i ceniony, wspaniały lekarz, serdeczny przyjaciel ludzi. Pracownicy Punktu Lekarskiego RSW Prasa

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że 16 czerwca 1990 r. odeszła na zawsze

WERONIKA BOGUSŁAWSKA

najukochańsza Mamusia, Babcia i Teściowa. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę 20 czerwca o godz. 11.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w tym samym dniu o godz. 8.30 w kościele Sióstr Norbertanek na Salwatorze. Pogrzeb żałobny i smutku

CÓRKA, ZIĘĆ I WNUK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 czerwca 1990 r. odeszła na zawsze w wieku 43 lat

MIECZYSLAW ŁAGAN

doktor medycyny, nasz najukochańszy Tatus, Dziadziuś i Brat, odszedł od nas na zawsze 15 czerwca 1990 r. Pogrzeb odbędzie się w środę 20 czerwca o godz. 9.15 z kaplicy cmentarza Rakowickiego. Msza św. za spokój Jego duszy odprawiona zostanie w poniedziałek 25 czerwca o godz. 8.30 w Kolegiacie św. Anny. Zegnamy Go z miłością

CÓRKI i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 czerwca 1990 r. zmarł w Bochni, w wieku 82 lat

DANUTA SANITERNIK

nasza najukochańsza Mamusia, Córka i Siostra. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kaplicy na cmentarzu w Grębałowie w środę 20 czerwca o godz. 11, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku. Pozostali w głębokim bólu i żałobie

SYN, RODZICE, SIOSTRY i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 czerwca 1990 r. po długiej i bardzo ciężkiej chorobie w 57 roku życia zasnął w Panu, opatrzony św. sakramentami

mgr inż. ALEKSANDER DOBRZAŃSKI

emerytowany notariusz, nasz najdroższy Mąż, Tatus i Dziadziuś. Msza św. i pogrzeb odbędą się w kaplicy na cmentarzu w Bochni przy ul. Orackiej w czwartek 21 czerwca o godz. 12. Pogrzeb żałobny

RODZINA

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 16 czerwca 1990 r. po długiej i bardzo ciężkiej chorobie w 57 roku życia zasnął w Panu, opatrzony św. sakramentami

mgr inż. ANTONI ZIĘBA

długoletni pracownik Huty im. T. Sendzimira. Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w czwartek 21 czerwca o godz. 11 w kaplicy na cmentarzu w Krakowie - Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Pogrzeb żałobny

ZONA z DZIEĆMI, SIOSTRA, BRAT i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 14 czerwca 1990 r. zmarł

mgr inż. ANDRZEJ RAFALSKI

długoletni pracownik „Bipropiec” i „Cerpomiars”. Pogrzeb odbędzie się w środę 20 czerwca o godz. 11.45 na cmentarzu w Krakowie - Batowicach. Rodzina Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia. Dyrekcja oraz pracownicy „Cerpomiars”

PRACA

MURARZY, cieśli - zatrudnia. Tel. 12-48-21. g-22094 PRZYJĘĆ tokarzy. Kraków-Wróblewice, ul. Drożka 12.

MATRYMONIALNE

PANIE, Panowie! Zagraniczne oferty matrymonialne wysyła - „PRZYJAZN”, skrytka 23, Kraków 38, korespondencja po polsku.

SPRZEDAŻ

WÓZEK sportowy z budą z weluru - sprzedam. Tel. 56-14-64. POLIURTOVA sprzedaż nici odzieżowych, kordonku, muliny. Ceny od 3.125 zł za 1000 m. Kraków, Nowowiejska 31 B. SPRZEDAM OPEL Rekord Diesel 80 r. - tel. 33-91-48. SPRZEDAM telewizor stereo Palladium. Tel. 48-38-60. SEGMENT ze spaniem, pralkę automatyczną - sprzedam, 34-40-94. SYRENE 105 - bardzo tania. 21-77-17. CEMENT portlandzki, beton towarowy - sprzedajemy po najniższych cenach. Kraków, Powstańców 50, tel. 11-16-96, godz. 7-14. Zapraszamy!

UWAGA!

„PHONEX” S.C. ZAKŁAD FONOGRAFICZNY Kraków - Łagiewniki ul. Kołodziejska 17 tel. 66-54-24 oferuje atrakcyjne Kasety magnetofonowe PRZYJDZ, ZOBACZ, KUP U nas zarobisz!!!

LOKALE

INTERLOCUM - natychmiastowe wynajmowanie. Tel. 33-53-22. POSZUKUJE 2-pokojowego z kuchnią i telefonem w centrum na 2-3 lata. Tel. 11-90-29. FIRMA handlowa - usługa poszukiwania lokalu handlowego z zapleczem w centrum Krakowa. - Oferty 92450 „Prasa” Kraków, Wielopole 1. POSZUKUJE mieszkania (chętnie umeblowane). Tel. 22-28-06, (9-12). POŚREDNICTWO „Locus” - mieszkania, domy, działki. Ul. Kaletników 13/5, tel. 56-04-24 - wtorki - czwartki. g-20236 EUROMARKET poleca: mieszkania i lokale użytkowe do wynajęcia. Tel. 32-17-28. g-92153 MIESZKANIA - domy, sprzedaż - wynajmowanie. Stronczak, al. Słowackiego 38. g-20233 SZCZECIN - kawalerka z telefonem (614-574), zamienie na Kraków.

NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO - Lea 11 B / 13 - wtorek, piątek, 12-18. PLAC na skup złomu - poszukuje. 66-07-38. g-21997 NIERUCHOMOŚCI - pośrednictwo - Zamojskiego 75, wtorek, czwartek. SPRZEDAM dom z wolno stojącym pawilonem rzemieślniczym lub sam dom. Oferty 21877 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. MIECHOW - okazały Dom jednorodzinny - sprzedam. Tel. 11-27-27. DZIAŁKI budowlane, rozpoczęte budowy, domy, poleca Pośrednictwo - Pstrzowskiego 30, tel. 56-31-87. MIESZKANIA, domy, parcele - pośrednictwo „KAMI” Brodowicza 7/4, tel. 11-30-30. g-91991 KUPIE duży dom Kraków - Mysieńce. W rozliczeniu możliwe 2 mieszkania własnościowe. Tel. 37-76-97.

USŁUGI

SONY-KOLOR. Wideofilmowanie - 55-93-62. TAPICERKA drzwi - zabezpieczenia - zamki, Marzyński, 44-62-95. VIDEO „SOUVENIR” - Rejestracja uroczystości. Tel. 47-34-90. CYKLINOWANIE - tel. 12-68-49. SUPERVIDEO - filmowanie. - Tel. 47-01-17. g-61038 TAPICEROWANIE drzwi zabezpieczenia, montaż zamków. Skarżyński tel. 55-12-44. g-19183 VIDEOFILMOWANIE - tel. 66-74-27 g-21890 „AZYMUT” - przejazdy Kraków - Wiedeń Ford transit-bus - ubezpieczenia „WARTA”, tel. 22-37-17. ZABEZPIECZENIA przed włamaniem, komfortowe obicie drzwi, montaż okapów - poleca „TEMPO”, 22-54-30, 8-15. g-91851 ZABEZPIECZENIA przed włamaniem z komfortowym obiciem, montaż zamków, drzwi harmonijkowych, obicie drzwi, boazeria ilhnski - tel. 22-93-75. g-93097

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

O'la la

W tym sklepie kupisz odzież pochodzenia zagranicznego od 6 do 100 lat. Zapraszamy od 19 czerwca, w godzinach 9-17, Kraków, os. Góralsi 15. Atrakcyjne ceny gwarantuje nazwa sklepu. g-22163

Wizy RFN ubezpieczenia

co tydzień autokarem do 25 miast RFN. Tel. 68-18-21.

ZABEZPIECZENIE drzwi przed włamaniem z komfortowym obiciem - montaż zamków, drzwi harmonijkowych oraz sprzedaż zamków, skrzyju itp. - poleca „ROMEX” KZU „Renowacja” Kraków, Warneńczyka 7, tel. 56-02-78. g-92054 ZABEZPIECZENIE - tapicerowanie drzwi, montaż zamków. Tel. 21-12-17. g-92235

CYKLINOWANIE. - 21-76-34. DOMOFONY montuje. 66-07-38. MONTAŻ anten - tel. 37-03-70. g-16911

ALARMY mieszkaniowe instaluje - tel. 37-73-42. g-18504 ZABEZPIECZENIE - tapicerowanie drzwi „Sejfo”, 33-96-32. g-92054

TEUMACZNIJA przystępie „INTER-TEX”, Kraków, Kielecka 80. g-92127 ZAKŁAD Usług Ślusarskich wykonuje remonty i konserwacje ręcznych wyciągów liny i łańcuchowych. - Odbiór i dostawa własnym transportem. - Przyjmowanie złeczeń pod nr 49-23-38, po godz. 17. VIDEOFILMOWANIE. 43-50-89. g-21729

PANASONIC - filmowanie kamerą. Tel. 48-17-67. g-17619 OKAPY, tapicerkę, zamki, żaluzje - boazeria z montażem. Tel. 44-43-08, 44-60-45. ZAKŁAD instalacji anten RTV. Tel. 12-32-25. g-15844

ANTENY - naprawa, montaż. - Tel. 12-84-34. g-18203 ANTENY instaluje „ANTEL”. - Tel. 49-56-60. g-92177

BRUKARNIA „DEKA” wykonuje wszelkie prace poligraficzne (naklejki, metki, etykiety, nadruki) - oraz opracowania plastyczne. Tel. 55-19-68. g-21282 ŻALUZJE srebrzyste kolorowe - gwarancja. Tel. 37-40-76. WAP - SERWICE - dywany - tapicerkę samochodową. - Soja, tel. 55-04-02. g-20217

UKŁADANIE parkietu, mozaiki, naprawy parkietu, cyklinowanie, lakierowanie. Również poza terenem Krakowa. - Tel. 22-05-66, (9-13). CYKLINOWANIE - tel. 37-81-80. g-18286

CZYSZCZENIE dywanów. Tel. 12-24-46. g-18639 NAPRAWA - piece gazowe, kucharki - tel. 56-44-48, wieczorem. VIDEOFILMOWANIE. Tel. 37-08-64. g-21582

DRESY z kresu i spódnice z wiskozy, poleca zakład krawiecki Maria Kosz. 62-050 Mosina, ul. Grabowa 7. g-19033

Przejazdy: RFN, Paryż, Rzym, Londyn, Wiedeń, Zurich i in. ubezpieczenia - wizy - zgłaszanie wolnych miejsc w autach prywatnych, busach

BP „Euroman”

Kraków tel. 56-40-23 (12-17)

ANTENY montuje - Róg, tel. 33-72-70. g-18143 FOTOAMATORZY! Odbitki na papierach AGFA, FUZJI w automatach najlepszych firm światowych tylko 1.350 zł. Składnica Harscerska, ul. Krakowska 26, K&M, FOTOLAB”. g-18271

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 55-49-57. g-217670 „VIDEOKADR” filmowanie kamerą video. 43-62-62. g-19155

„KAMWID” filmowanie kamerą video. 44-43-67. g-19154 UKŁADANIE, cyklinowanie - inż. Wyrywa, tel. 12-90-65. g-18365

CZYSZCZENIE WAP-em - tani! Tel. 48-15-77, wewn. 240. g-18934 INSEKTUM - dezynsekcja - tel. 44-95-33. g-18538

ŻALUZJE aluminiowe, kolorowe - montuje. Tel. 22-12-04, do 20. g-18652

CYKLINOWANIE, lakierowanie - Wójcik. 34-25-97. g-18649 PARKIETY - układanie, cyklinowanie - Klara. 37-85-97. g-18492

OSUSZANIE budynków. Tel. 22-40-91. g-18727 NAJTANSZE zestawy satelitarne, anteny RTV - montaż, gwarancja - Ziłek, tel. 33-88-30. g-18952

„M-5, videofilmowanie”, tel. 48-37-20. g-19053

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 12-25-37. g-18006

VIDEOBAJT - przestrajanie telewizorów na secam/pal u Klienta. Tel. 22-15-84, godz. 9-13. g-17958

PARYŻ, Wiedeń, RFN, Berlin Zachodni, Włochy, Anglia - rewalacynie niskie ceny „Victor”, Kraków, tel. 33-12-62. g-19323

MONTAŻ anten RTV. Tel. 37-11-64. g-19268

ALARMY profesjonalne, montaż tel. 33-75-62. D-252

ELBOX-VIDEO. Przestrajanie telewizorów na SECAM-PAL. Tel. 22-21-95 od poniedziałku do czwartku 11.00-16.00. d-279

AUTORYZOWANY zakład konserwacji antykorozyjnej samochodów osobowych dostawczych - Kolaczek, tel. 78-25-87. D-230

PARKIETY układa, cyklinoje, lakieruje, woskuje - Kurdziel, tel. 66-96-16. d-267

ROŻNE

KOSTIUMY kąpielowe polecamy. - Nowowiejska 31 B. TASIEMKI do drukarek komputerowych regeneruje „BARBAKAN” - tel. 66-03-27. K-2966

FRANCJA, RFN, Holandia autokarami „ARCO” oraz wizowanie paszportów. Tel. 48-13-64, 33-12-77. g-91698

PRZEJAZDY - Wiedeń, Paryż, Berlin, Wycieczki - Turcja, 580-000, Berlin Zachodni 150.000, Francja 2.300.000 Izrael „UNITOUR”, Kraków, Stachiewicza 3. - Tel. 37-41-84 22-82-34, 56-31-63, 2-16.

WIEDEŃ - koncesjonowana, austriacko-polska, regularna linia autobusowa PTHK JORDAN - AUSTRIA TRANS KRAFTFAHRLINIENBETRIEBSGESSELLSCHAFT Tel. 55-42-83 37-45-02 37-74-78 (całonocny) K-2525

BIURO Podróży JJJ oferuje: wizowanie paszportów do RFN, Europy Zachodniej oraz Kanady i Australii, ubezpieczenia Westy” luksusowe autokary do RFN Kraków ul. Siemiradzkiego 29 tel. 34-18-29 g-20154

„BLASZAK”, okolice Nowego Kleparza - do wynajęcia. Tel. 34-34-58. ZAKŁAD blacharstwa samochodowego poszukuje firma, która sprowadza zachodnie samochody z wypadku. Oferty 92517 „Prasa” Kraków, Wielopole 1.

PHU AXELL

Serdecznie przeprasza swoich Klientów za zmianę numeru telefonu oraz oferuje usługi w zakresie:

- montażu domofonów - zamków Gerdz - Tytan - Z-1 - anten TV

Niskie ceny, krótkie terminy, solidność wykonania. Zgłoszenia kierować pod nr tel. 33-38-19.

WAKACJE

s zachodnimi biurami podróży! (1 tydzień pobytu, przelot samolotem)

- IBIZA - cena od 490 DM - MAJORKA - cena od 488 DM - TUNEZJA - cena od 457 DM

a także: - KRETA, MALTA, GRECJA

Oferujemy również po atrakcyjnych cenach bilety lotnicze do: Nowego Jorku, Chicago, Montrealu i Toronto

Blizsze informacje: Kraków, ul. Solskiego 6/2, tel. 21-65-93 w godz. 8-15.30. g-21531

AEROBIC - kurs wakacyjny

dla Pań po „trzydziestce” i młodzieży

Wpisy: GTS Wiślna, ul. Reymonta 22, sekcja gimnastyczna, codziennie 18-20, tel. 33-25-79.

Ilość miejsc ograniczona!

Nie wyjeżdżasz na urlop - ćwicz z nami. Zgrabna sylwetka to gwarancja dobrego samopoczucia!

Oddział Zielonogórski Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa (telefon: 700-99) w Zielonej Górze

ZAPRASZA

na seminarium szkoleniowe nt:

„STEROWANIE FINANSAMI PRZEDSIĘBIORSTWA”

czyli jak poprawić swą sytuację ekonomiczną odpowiednio sterując przepisami.

Zajęcia w dniu 20 czerwca br. o godz. 9.30 poprowadzi ekspert - współpracownik Ministerstwa Finansów dr WITOLD MODZELEWSKI.

Zajęcia w Krakowie, ul. Straszewskiego 28 (NOT). K-3347

Biuro Usług Turystycznych

„GALAPAGOS”

Kraków, ul. Madalińskiego 12

ATRAKCYJNE WCZASY

Bulgaria - Słoneczny Brzeg od 600 tys. zł, w tym wymiana 160 lewa zmikłi dla dzieci!

oraz

WCZASY KRAJOWE

Sopot, Zakopane, Piwniczna, Szczawnica, Jastrzębia Góra

PPUH „BILIMEX” Sp. s o.o.

33-100 Tarnów, ul. Lwowska 5

prowadzi

- ▲ komis sprzętu i instrumentów muzycznych
- ▲ sklep wielobranżowy
- W TYM:
- ▲ sprzętu i instrumentów muzycznych
- ▲ zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego
- ▲ projektowe dla budownictwa ogólnego, przemysłowego we wszystkich branżach
- ▲ kserograficzne
- ▲ maszynopisanie
- U NAS NAJTANIEJ - SPRAWDZ SAM - ZAPRASZAMY K-3364

KRONIKA KRAKOWSKA

Wkrótce spodziewany wzrost grzywien i mandatów. Sanepid oczekuje na „broń”

Nie likwidacja, ale porządkowanie

Mimo że rozporządzenie ministra rynku wewnętrznego z maja tego roku wyraźnie mówi o tym, iż nie można sprzedawać w handlu okrężnym m. in. przetworów mięsnych, dziczyzny, drobiu, tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, także alkoholu powyżej 45 proc., to jednak oficjalnie jeszcze ono nie obowiązuje. Ma bowiem wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia, tyle, że nikt tego rozporządzenia w żadnym urzędowym piśmie nie ogłosił.

Niemniej jednak — jak powiedział nam Stanisław Pawlusz, kierownik działy higieny żywności, żywienia i przedmiotów użytku Sanepidu — podstawowe wymogi sanitarne można będzie egzekwować na podstawie rozporządzenia z 1972 roku, także dotyczące handlu obnośnego (różnią się oba szczegółami). Tak więc już w najbliższych dniach pojawiają się być może „patrole” w składzie których obok własnych pracowników, Sanepid chciałby widzieć m. in. przedstawicieli PIH, Wojewódzkiego Inspektora Weterynaryjnego i policji (pracownicy Sanepidu nie chcą występować samotnie, gdyż spotykają się z agresją sprzedających i niektórych kupujących).

„Nie będziemy nękać tych, którzy np. sprzedają proszki do pra-

Pieniądze zaoszczędzone w kampanii wyborczej — dla najbardziej potrzebujących uczniów

Przyłączając się do akcji pomocy dla dzieci rodziców znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, Osiedlowy Komitet Obywatelski Solidarności Czarna Wieś przekazuje kwotę 1,5 mln zł dla Szkół Podstawowych nr nr 5, 12, 33 (po 0,5 mln zł) znajdujących się na terenie działania naszego Komitetu. Pieniądże pochodzą z niewykorzystanej części funduszu zgromadzonego podczas kampanii wyborczej (wybory samorządowe maj 1990).

za Zarząd Osiedlowego Komitetu Obywatelskiego Solidarności Czarna Wieś
Przewodniczący
KRZYSZTOF LORENOWICZ

„Kuznica” zaprasza

Stowarzyszenie „Kuznica” oraz Osrodek Kultury „Kraowska Kuznica” (Rynek Gł. 25 — wejście od ul. Wiślniej) zapraszają w środę 20 bm. o godz. 17 na rozmowę „Co dalej z Polską Unią Socjaldemokratyczną?” z udziałem wiceprzewodniczących PUS prof. Jacka Wodza i doc. Kazimierza Kika oraz doc. Michała Karońskiego i doc. Piotra Radzikowskiego.

J. Petrykowski w Black Gallery

W Black Gallery przy ul. Mikołajskiej 24 już w sieni zwracają uwagę prace malarskie, będące reminiscencjami znanego malarza Egejskiego, art. mal. Janusza Petrykowskiego, związanego z grupą AUT, absolwenta warszawskiej ASP, wystawiającego od 1967 r. (TZBed)

Pierwszy prywatny sklep „Pewexu”

W „Edenie” — smakołyki i kasa komputerowa

Uroczyste poświęcenie nowego lokum poprzedziło otwarcie pierwszego w Krakowie prywatnego sklepu spożywczego za dolary, współpracującego z „Pewexem” na zasadach konsygnacji. Współwłaścicielami „Edenu”, mieszczącego się w pięknie odnowionym wnętrzu przy ul. Zwierzynieckiej, są Ewa Eisen i Jerzy Herod (znany krakowianom kupiec, prowadzący od kilkadziesiąt lat sklep kolonialny przy ul. Krowoderskiej).

Sklep funkcjonuje na tej zasadzie, że bierze od „Pewexu” towary w komis i sprzedaje po takiej samej cenie. W momencie, gdy właścicielom uda się całkowicie „Pewex” spłacić (a więc brać od

Warto wiedzieć i skorzystać...

▲ Dzisiaj o godz. 17 w Klubie MPiK w Nowej Hucie przy pl. Centralnym otwarta zostanie wystawa prac uczniów Liceum Sztuk Plastycznych im. Kenara w Zakopanem. W niedzielę o godz. 11 odbędzie się aukcja wystawionych prac.

▲ Jeszcze tylko 3 dni potrwa wystawa karyktur rządowych autorstwa Ewy Barańskiej-Jamrozik w galerii „Plastyka” przy pl. Szepeńskim 5. Pokazano 11 karyktur w formie grafiki oraz zestawy pocztówek. Wszystkie prace do nabycia.

▲ W SARP przy ul. Floriańskiej 39, 416 o godz. 18 wykład prof. W. Zina „Reminiscencje krakowskie”.

nia (taniej), a nie utrudniają przy tym ruchu ulicznego — mówi kier. Pawlusz. Nie chodzi nam bowiem o likwidację, ale o uporządkowanie handlu okrężnego. Będziemy natomiast egzekwować m. in. zakaz sprzedaży przetworów mięsnych, gdyż są to produkty o krótkiej trwałości, nie podlegają już obróbce termicznej, a w upale rozwijają się na nich drobnoustroje. Mogą być także zakażone salmonellami, czerwionką bo często przy-

Zaden państwowy budynek nie zmienił właściciela

Czy w naszym mieście sprzedawano państwową własność za bezcen i w dużych ilościach, zwłaszcza firmom zagranicznym? Takie podejrzenia padły wobec władz miasta w ostatnich miesiącach. Z uzyskanych przez nas informacji wynika jednak, iż nie dokonano się żadna „wyprzedaż”.

Otóż jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta od początku roku nie sprzedano w Krakowie ani jednego państwowego budynku (właścicielami zmieniły natomiast niektóre obiekty prywatne, w co już uświadomił nam nasz reporter — nie licząc oczywiście mieszkań, które wykupywali lokatorzy). Sprzedano natomiast jeden niewielki pawilon handlowy oraz kilkadziesiąt państwowych działek i garaży. (js)

Na razie brakuje 370 mld złotych. Konieczne korekty w budżecie.

Nie ma pieniędzy na remonty i inwestycje

Czy Kraków zbankrutuje?

O trudnej sytuacji finansowej Krakowa mówił na inauguracyjnej sesji Rady Miejskiej wojewoda Tadeusz Piekarz. Podajemy tylko, iż budżet centralny nie przekazał należnych Krakowowi dotacji za ubiegły rok w wysokości ponad 60 mld. złotych. Niższe niż zakładano dochody zmusiły miasto do zaciągnięcia kredytu bankowego na wypłatę wynagrodzeń (sfera budżetowa) i zapewnienie funkcjonowania pogotowia ratunkowego, szpitali, itp. W sumie z banków otrzymano 72 mld. złotych, z czego do końca ubiegłego miesiąca spłacono niespełna połowę (resztę najpóźniej do końca lipca). Budżet centralny nie uwzględnił przy tym dotacji na wypłatę podwyższonych wynagrodzeń w sterze budżetowej.

Ta zła sytuacja sprawiła, że dotychczasowe wpływy wyniosły ok. 450 mld. złotych, czyli zrealizowano niespełna 24 proc. rocznego pla-

gotowywane są w niehigienicznych warunkach, a ponadto bywa, że z mięsa zwierząt do tego nie przeznaczonych. W przypadku sprzedaży artykułów, którymi handel jest np. zakazany (niektóre rodzaje gum do żucia, soków owocowych, odżywek bez atestów, itp.) w sklepach, czy straganach następować będzie konfiskata towaru, a do kolegium może zostać skierowany wniosek. Nie będziemy czekać aż ukaże się rozporządzenie, chcemy jednak działać skutecznie. Tymczasem nie mamy „broń”, Zdarza się bowiem, że handlowcy — zanim do niego dojdziemy — ma już w ręce przygotowane pieniądze — bo obecnie obowiązująca wysokość mandatów nie stanowi dla nich problemu”.

PS. Wkrótce sytuacja najprawdopodobniej ulegnie zmianie, gdyż rząd ma przedstawić Sejmowi projekt znacznego (10—20 razy) zwiększenia wysokości grzywien (kolegia) i mandatów. (J. Sw.)

Nadal dużo wolnych miejsc

Nie ma kolejek po skierowania na wczasy

Ci, którzy załatwienie wczasów zostawili sobie na ostatnią chwilę nie będą mieli w tym roku żadnych problemów z ich zakupem. Ceny zostały swoje i wolnymi miejscami dysponują jeszcze nie tylko biura turystyczne, ale także — konkurencyjny w stosunku do nich jeśli idzie o ceny — Fundusz Wczasów Pracowniczych.

Zazwyczaj w miesiącach letnich większość miejsc, jakimi dysponował krakowski FWP, zarezerwowana była dla zakładów pracy, z którymi Fundusz ma zawarte całoroczne umowy. Tym razem jednak część zakładów zrezygnowała z wykupienia całej przysługującej im puli skierowań, dzięki czemu dla osób indywidualnych pozostała pewna ilość skierowań m. in. do Krynicy, Żegiestowa, Zakopanego, Muszyny czy Wisły (w której organizowane są wczasy wymienne z Czechosłowacją, tak że wyjeżdżający pół turnusu spędzają w Wiśle, a pół w naszych południowych sąsiadach). Cena skierowania waha się od ok. 450 do 550 tys. zł, a więc jest niższa nie tylko od cen biur turystycznych, ale także płaconych za miejsce w niejednym zakładowym domu wczasowym. (wes)

Jutro sesja Rady Miejskiej Krakowa

W dniu 20 czerwca 1990 r. w sali obrad przy Placu Wiosny Ludów 3/4 w Krakowie odbędzie się sesja Rady Miejskiej, której zasadniczymi tematami będą: wybór prezydenta Miasta Krakowa oraz wybór wiceprzewodniczącego Rady. Nastąpi również wręczenie aktu nadania Honorowego Obywatelstwa Panu Sławomirovi Mrozkowi.

Początek obrad sesji o godz. 9.
Przewodniczący Rady Miasta Krakowa
KAZIMIERZ BARCZYK

Spotkanie z Leszkiem Millerem

20 czerwca, tj. w środę, w Nowohuckim Centrum Kultury odbędzie się spotkanie z Leszkiem Millerem — sekretarzem gen. SARP, uczestnikiem rozmów „okrągłego stołu”. Początek spotkania o godz. 17 w sali 203.

1990
CZERWIEC
Wtorek
19
Michałyny
jutro
Bogny

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!

Widzialność dobra, drogi miejscami mokre.
Sytuacja biometeorologiczna chwalebna, możliwe okresowe zakłócenia czasu reakcji i wystąpienie objawów zmęczenia.

Dyżury

APTEKI: Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71, Długa 88 — tel. 33-42-90, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, Pstrawskiego 94, tel. 66-69-50, Kozłowska — tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego 114 — tel. 37-48-01, os. Kazimierzowskie 106 — tel. 48-59-57, Centrum C, bl. 3 — tel. 44-17-19, Skawina, Słowackiego 5, Myslenice, Rynek 10.

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 — czynny w godz. 8—15. Po godz. 15 informacji udzielają apteki dyżurne.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków: zachorowania i przewozy: 22-29-99, centrala 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99, Rynek Podgórski: 56-59-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza: Kazimierza Wielkiego 117: 33-39-99, Białopordnicka 8: 34-39-99, Skawina: 999, 76-14-44, Prokocim: Teligi: 55-59-99, Wieliczka: 78-12-89, alarmowy: 999, Myslenice: 999, Krzeszowice: 99, 206-20, Proszowice: 9, Jerzmanowice: 384, 48, Niepołomice: 198, 21-02-09, Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALA

CHIRURGH OGÓLNEJ, CHIRURGH URAZOWEJ — Juliusza Lea 44, CHIRURGH DZIECI — Pradnicka 35, LARYNGOLOGICZNY — Nowa Huta, OKULISTYCZNY — Witkowiec, UROLOGICZNY — Grzegorzeczka 10, MYŚLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernicka 2; inne oddziały szpitali wg. rejonizacji.

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 — czynny w godz. 14—18.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14—19.

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16—22.

TELEFON INF. INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10—11.

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 66-80-00 — czynna w godz. 9—21.30.

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM: 56-46-80 — czynny w godz. 15—20.

MIEDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO, Kawiory 3, tel. 37-55-75, czynna 7—20.

Teatry

STARY — 19: „Drugie danie”, KAMERALNY — 19: festiwal Mroźka „Letni dzień”, SCENA PRZY

Tydzień w policyjnej statystyce

Upojna noc za 4 miliony złotych

W minionym tygodniu — jak poinformował nas por. Andrzej Czap, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie — odnotowano: 34 raboże, 127 włamań, 64 kradzieże oraz 2 oszustwa. Pogotowie policyjne interweniowało 91 razy, zlikwidowano także 2 meliny handlu alkoholem. Prokuratorzy na wniosek policji zastosowali areszt tymczasowy wobec 11 podejrzanych osób.

Na drogach województwa zanotowano 30 wypadków, w których jedna osoba poniosła śmierć, a 42 doznały obrażeń. Zatrzymano również 29 nietrzeźwych kierowców.

W sobotę ok. godz. 10 obywatel Jugostawii, Omar P. usiłował zamordować 100 marek na złotówki. Udało mu się to tylko częściowo, gdyż po przeliczeniu („przewalanka”) okazało się, iż brakuje 530 tysięcy złotych. Tego samego dnia prokurator rejonowy w Nowej Hucie zastosował areszt tymczasowy wobec 20-letniego Dariusza P., już uprzednio karanego. Tym razem, wraz z dwójką kolegów włamał się do „Flata 125p” zabierając rzeczy wartości ok. 2 mln złotych.

17 czerwca Zofia A., powiadomiła krowoderską policję o włamaniu do mieszkania. Nieznany sprawcy po wyważeniu drzwi balkonowych, zabrali m. in. 10 złotych pierścionków, złote łańcuszki, bransoletki, pół mln złotych, 7 tysięcy dolarów, 80 marek RFN, 11 złotych dwudziestodolarówek, bony depozytowe, komplet srebrny stołowy. Straży oszacowano wartość na oko 200 milionów złotych.

W minioną niedzielę policjanci zatrzymali na Tandece dwóch Polaków oraz obywatela ZSRR — w trakcie dokonywania transakcji walutowej. Przy „trójce” znaleziono 5 tys. rubli, ok. 15 tys. forin-

UL. SŁAWKOWSKIEJ 14 — 19.30: „Scenariusz dla nieistniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego”. KABARET „DROPS” (Floriańska 14) — 9 i 10.45: „Wakacyjne zgadywanki”. BAGATELA — 17.30: „Portret”, Mała Scena — 11: „33 omdlenia”, LUDOWY — 11: „Królowa śniegu”, 18: „Policja”.

Kina

APOLLO: „Deja vu” (pol. 15 l.) — 10, 16, „Kucharz, złodziej jego żona i jej kochanek” (ang.-fr. 18 l.) — 12, 20.15, „Kabaret” (USA 18 l.) — 18, KIJÓW: „48 godzin” (USA 15 l.) — 16.15, 18, 20, KULTURA: „Nico” (USA 15 l.) — 10, 14, 18, „Sekstelefon” (USA 18 l.) — 12, 16, „Nietykalni” (USA 18 l.) — 20, MIKRO: „Noen gość” — 16.20, „Złota łódź podwodna” — 18, PASAZ: „Emmanuelle” (fr. 18 l.) — 8.30, 15, 19, „Telepasja” (USA 15 l.) — 10.15, „Cienie śmierci” (jap. 18 l.) — 13, 17, SWIT: „Hell Camp” (USA 18 l.) — 16, 20.15, „Rain Man” (USA 15 l.) — 18, ŚWIATOWID: „Pracująca dziewczyna” (USA 15 l.) — 16, „Porno” (pol. 18 l.) — 18, „Rykoszet” (USA 18 l.) — 20, ŚWIATOWID — MINI: „Akademia policyjna” (USA 12 l.) — 15, „Przełuczanie” (pol. 18 l.) — 17, „Podejrzany” (USA 15 l.) — 19, WANDA: „Zdradzeni” (USA 15 l.) — 10, „Wirujący seks” (USA 15 l.) — 12.15, 15.45, „Człowiek z blizną” (USA 18 l.) — 17.30, „Seks, kłamstwa i kasety video” (USA 18 l.) — 20.30, WARSZAWA: „Kaczor Howard” (USA 15 l.) — 16, „Seks, kłamstwa i kasety video” (USA 18 l.) — 18, „Przesłuchanie” (pol. 18 l.) — 20, WOLNOŚĆ: „Miłość smaragd i krokodyl” (USA 15 l.) — 9, „M.A.S.H.” (USA 15 l.) — 11, 13, 18, „Książę w Nowym Jorku” (USA 12 l.) — 16, „Missisipi w ogniu” (USA 18 l.) — 20, WRZOS: „Gwiezdny przybysz” (USA 15 l.) — 15.30, „Drapieżca” (USA 15 l.) — 17.30, 19.30, ZWIĄZKOWIEC: „Rambo” (USA 15 l.) — 16, DKF „Kinematograf”: „Boom” (USA) — 18, 20.

Telewizja

PROGRAM I

8.50 „Domowe przedszkole”, 9.15 Wiadomości poranne 9.25 „Słone cukierki” — film 10.50 „Domator”. 16.20 Program dnia. Telegazeta. 16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak”. 17.15 Telexpress. 17.30 „Spojrzenia”. 17.55 „Klinika zdrowego człowieka”. 18.15 „Silna grupa na wezwanie” — reportaż o wojskach radzieckich w Polsce 18.45 „10 minut”. 19.00 Dobranoc „Domek trzech kotków”. 19.10 „Plus minus” — program publicystyczny. 19.30 Wiadomości. 20.00 Spotkanie z ministrem Jackiem Kuroniem 20.15 „Standardy”, cz. 1 — Koncert 20.45 Studio Italia '90 — Włochy CSRF (transmisja). 22.55 Wiadomości wieczorne 23.15 Studio Italia '90 — skróty — Austria — USA, Jugosławia — Zjednoczone Emiraty Arabskie.

PROGRAM II

16.45 Studio Italia '90 — RFN — Kolumbia (transmisja). 18.55 „Dokoła świata” — „Na Owieczych Wypasach” 19.15 Modlitwa wieczorna. 19.35 „Z wiatrem i pod wiatr” 20.00 „997” 21.00 Wywiady Ireny Dzieciwicz 21.30 Panorama dnia 21.45 „Mrzonka” — film TP 22.50 Targi Poznańskie. 23.20 Komentarz dnia.

nu dochodów, a na dodatek w tej sumie znajdują się prawie 63 mld. zł przekazane przez Ministerstwo Finansów m. in. na Rabę II i modernizację dróg. Tak więc dochody własne były w rzeczywistości mniejsze i z początkiem tego czerwca „opóźnienia w stosunku do tego co planowano” wyniosły już prawie 370 mld. złotych.

Wynika to — jak już pisaliśmy — z problemów jakie przeżywają zakłady pracy, w tym m. in. z małych wpływów z podatku od płac. Zaledwie 5 mld. złotych przekazały spółki z udziałem kapitału krajowego i zagranicznego oraz firmy zagraniczne (plan przewiduje otrzymanie z tego źródła ok. 450 mld. złotych), co jest rezultatem m. in. tego, iż wiele z nich zwolnionych jest od podatku dochodowego, część zawiesiła działalność, lub została zlikwidowana.

Ponieważ do kasy miejskiej wpływa mniej pieniędzy trzeba

RAI UNO
7.00 Magazyn poranny. 9.40 „Santa Barbara” — serial. 10.30 Dziennik. 10.40 „Murat” — serial. 12.00 Dziennik. 12.05 „Moja siostra Sam” — serial. 12.30 „Zupa i orzeszki” — progr. rozr. 13.30 Dziennik. 14.00 Wiadomości z Mundialu. 14.15 Oko fortuny. 14.30 „22 szpiegów ze Związku” — film USA. 15.50 Tao, Tao — film anim. 16.15 Minuta zero. 16.45 Mediolan: mecz RFN — Kolumbia. 18.55 „Santa Barbara” — serial. 19.45 Wiadomości z Mundialu. 19.50 Pogoda. 20.00 Dziennik. 20.45 Mec: Austria — USA. 22.45 Dziennik. 22.55 Atlas. 24.00 Dziennik. 0.30 Wiadomości z Mundialu. 0.45 Ja i Mundial. 1.00 Dziś w parlamencie.

Fot. Michał Kaszowski
W kamieniu nr 32 w Ryńku Głównym należącej obecnie do Banku PeKaO SA prowadzone są na szeroką skalę prace remontowe i konserwatorskie, wymienia się m. in. stropy, wzmacnia ściany. Prowadzi je prywatna firma. W opracowaniu jest dokumentacja pozwalająca na adaptację poddasza. W miejscu gdzie do niedawna znajdował się sklep „Ruch”, będą w przyszłości sale bankowe. (MK)

Z kroniki wypadków

Na ul. Podchorążych samochód „polonez” potrącił 6-letnią Wandę S., zam. ul. Lea 92, która wbiegła na jezdnię zsa tramwaju. Dziecko doznało obrażeń głowy i ręki. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 120 pacjentom. Służba Ruchu PP interweniowała w 2 wypadkach, 3 kolizjach i zatrzymała 3 nietrzeźwych kierowców.